

Historia doktryn politycznych i prawnych (do XVIII wieku)

Zdzisław Julian Winnicki
Marcin Koczan

Historia doktryn politycznych i prawnych (do XVIII wieku)

Wrocław 2022

Copyright © by Instytut Studiów Międzynarodowych
Uniwersytetu Wrocławskiego

Recenzent dr hab. Elżbieta Szyszlak, prof. UWr

Skład i łamanie Joanna Wagner-Głowińska

Projekt okładki Joanna Wagner-Głowińska
W projekcie okładki wykorzystano obraz Paula Buffeta
Akademia Platona (1904), domena publiczna

Korekta Jolanta Pawlak

Wydanie publikacji zostało sfinansowane przez Instytut
Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego

Wydanie I
Wrocław 2022

ISBN 978-83-66292-18-5

GAJT Wydawnictwo 1991 s.c.
Rynek 31/32, 50-102 Wrocław
www.gajt.pl

Spis treści

1. WSTĘP	7
2. WPROWADZENIE: ZAKRES PRZEDMIOTU	9
3. CYWILIZACJA EUROPEJSKA – ZAKRES POJĘCIA	14
4. PRAWO NATURALNE, PRAWO POZYTYWNE – ZAKRES I EWOLUCJA POJĘCIA	16
Prawo naturalne (prawo natury)	17
5. MYŚL POLITYCZNO-USTROJOWA STAROŻYTNEJ GRECJI	20
Etapy rozwoju	20
6. HISTORIA DOKTRYN POLITYCZNYCH ORAZ PRAWNYCH I PRAWNICZYCH STAROŻYTNEGO RZYMU.....	28
Ustrój polityczny (rzymska doktryna polityczna w praktyce).....	30
Rzymska doktryna prawna i prawnicza a doktryna prawna	34
7. IDEOLOGIA WCZESNEGO CHRZEŚCIJAŃSTWA (W TYM DOKTRYNA ŚW. AUGUSTYNA) ORAZ DOKTRYNA IMPERIALNA BIZANCJUM	38
Ideologia wczesnego chrześcijaństwa	39
Rzym Wschodni – Bizancjum	44

8. DOKTRYNY POLITYCZNE (USTROJOWE) I PRAWNE EUROPEJSKIEGO ŚREDNIOWIECZA.....	46
Periodyzacja doktrynalna średniowiecza	48
Tzw. jesień średniowiecza, inaczej prerenesans – przełom wieków XIV i XV	51
Kulturowy dorobek średniowiecza	54
Główne kierunki doktrynalne oraz zasady ustrojowe	55
Doktryna i praktyka prawna epoki	58
9. DOKTRYNY POLITYCZNE (USTROJOWE) I PRAWNE EUROPEJSKIEGO RENESANSU (ODRODZENIA).....	60
Główne nurty doktrynalne renesansu	64
Elementy doktryn polskich do końca renesansu	70
Renesansowa doktryna prawa	72
Doktryna autokracji moskiewskiej	74
10. KLUCZOWE DOKTRYNY XVII WIEKU (ABSOLUTYZM) ...	77
Prawo natury według Hugona Grocjusza	80
Konstrukcja polityczna Tomasza Hobbesa.....	82
John Locke – teoria liberalizmu burżuazyjnego	83
Doktryna absolutyzmu monarchy	85
Elementy doktryny polskiej przełomu XVI i XVII wieku.....	86
11. MYŚL POLITYCZNA EUROPEJSKIEGO OŚWIECENIA.....	89
Karol Monteskiusz	92
Koncepcja liberalizmu burżuazyjnego	94
Radykalizm demokratyczny – Jan Jakub Rousseau	95
Elementy doktryny oświecenia w Polsce	99
ZAKOŃCZENIE	103
BIBLIOGRAFIA	104

1. Wstęp

Przedmiot dydaktyczny historia doktryn politycznych i prawnych jest wykładany na kierunku stosunki międzynarodowe od początku jego istnienia. Do roku 2000 obejmował treści edukacyjne od europejskiej starożytności do początków wieku XX. Wobec obszerności materiału sprawiającego trudności właściwego przekazu wykładu i percepcji studentów podzielono go na dwa odrębne: 1) historia doktryn politycznych i prawnych do XVIII wieku i 2) współczesne doktryny polityczne. Oba przedmioty mają charakter formacyjny, związany z genezą oraz kierunkami rozwoju poglądów na istotę i funkcjonowanie państwa oraz genezę i kierunki rozwoju prawa w cywilizacji euroatlantyckiej (europejskiej – zachodniej).

Zaproponowana do publikacji wersja konspektu dydaktycznego, wzorem stosowanej na uczelniach formy skryptu, jest wynikiem doświadczenia szkoleniowego i ma za cel przekazanie studentom syntetycznego opisu wykładu paralelnego do treści głównych podręczników przedmiotu. Skrypt jest właśnie syntezą wykładu (rozwinęte i korygowane oraz uzupełniane notatki) uwzględniającą włączenie do treści preferowanych w klasycznych podręcznikach poszerzonych wiadomości i analiz, w większości podręczników albo nieuwzględnianych, albo przedstawianych zbyt pobieżnie, co utrudniało słuchaczom właściwą percepcję. Podręczniki preferują bowiem zagadnienia polityczne (ustrojowo-państwowe), pomijając lub traktując zdawkowo kwestie doktryny prawnej i prawniczej.

Konspekt – skrypt powstał jako doświadczenie dydaktyczne pierwszego, pandemicznego roku zdalnego nauczania w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Obecna wersja jest przemyślaną formułą przewodnika po wykładzie, jakiej dokonali prof. dr hab. Zdzisław J. Winnicki i dr Marcin Koczan.

Jesteśmy głęboko przekonani, że lektura niniejszej publikacji pomoże studentom orientować się w przyczynach powstawania europejskich koncepcji polityczno-ustrojowych w ramach kolejnych etapów kształtowania się europejskich poglądów na państwo, prawo i jego urząd.

Zalecana literatura

- Jan Baszkiewicz, Franciszek Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.
- Henryk Olszewski, Maria Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001.
- Hubert Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.
- Grzegorz Leopold Seidler, *Przedmarksowska myśl polityczna*, Kraków – Wrocław 1985.
- *Historia doktryn politycznych i prawnych do początku XX wieku. Materiały źródłowe*, red. Lech Dubel, Lublin 2003.
- Wojciech Roszkowski, *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków 2019.
- Rafał Krawczyk, *Podstawy cywilizacji europejskiej*, Warszawa 2006.

2. Wprowadzenie: zakres przedmiotu

Historia doktryn politycznych i prawnych zaliczana jest do przedmiotów prawniczych, które stanowią grupę treści dydaktycznych w ramach programu kierunku stosunków międzynarodowych obok międzynarodowych stosunków politycznych i międzynarodowych stosunków gospodarczych. Przedmiot wyodrębnił się na europejskich wydziałach prawa na przełomie XIX i XX w. z zagadnień filozofii prawa i teorii państwa i prawa, jako przedmiot formacyjny. Przyszli prawnicy uczyli się podstaw nauki o państwie i prawie poprzez poznawanie trendów, w ramach jakich te nauki rozwijały się od starożytności, odnosząc się do poglądów na temat analizy zagadnień ustroju państwowego oraz form prawa chroniących te ustroje. Etapami rozwoju (zmian) były właśnie epoki kulturowo-polityczne cywilizacji europejskiej takie jak: starożytność (Grecja i Rzym), średniowiecze europejskie, a następnie odrodzenie, absolutyzm i oświecenie (XVIII w.).

Historia doktryn politycznych i prawnych jako przedmiot formacyjny związany jest z podstawami filozofii europejskiej, historii powszechnej, teorii państwa i prawa, historii państwa i prawa, a nauczany jest metodą analizy historycznej w ramach wspomnianych europejskich cykli cywilizacyjnych. Przedmiot jako obowiązkowy (formacyjny) wykładany jest na kierunkach: prawo, administracja, nauki o polityce, stosunki międzynarodowe.

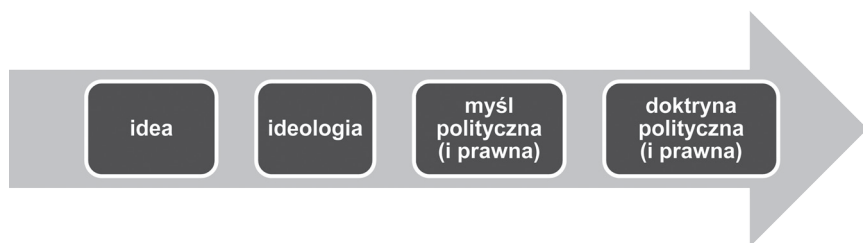
W nauce oraz dydaktyce przedmiotu powszechnie przyjmuje się, że **doktryna polityczno-prawna** to usystematyzowany i wyczerpujący

zestaw poglądów na państwo (ustrój) i prawo (obowiązujący system norm postępowania), a dodatkowo: stosunków społecznych, własnościowych oraz relacji władza – obywatel (poddany).

Ponieważ nie o wszystkich poglądach polityczno-prawnych można powiedzieć, że są usystematyzowane i wyczerpujące, a stanowiąc jedynie opis i analizę części systemu doktrynalnego, większość takich uznanych w nauce i praktyce politycznej poglądów ma charakter częściowy (niepełny) – dlatego proponuje się częstokroć zastąpienie nazwy doktryna polityczno-prawna pojęciem myśl polityczna, prawna i prawnicza¹.

Systemowo i schematycznie z uwzględnieniem przyjętej tutaj ogólności i uszczegółowienia zarazem można powyższe scharakteryzować (usystematyzować) następująco poprzez schemat precyzujący (zob. ryc. 1).

Ryc. 1. Model systematyzowania poglądów na państwo i prawo



W takim układzie w obrębie:

- idei – znajdują się wszystkie nieusystematyzowane poglądy na państwo i prawo;
- ideologii – znajdują się główne typy zbieżnych poglądów wyodrębnione z idei;
- myśli politycznej – to z kolei element poglądów doktrynalnych;
- doktryny – to już wymieniany wyżej usystematyzowany i wyczerpujący zestaw poglądów na państwo (ustrój) i prawo (obowiązujący system norm postępowania).

¹ Tak np. uważa H. Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.

Doktryny dzielimy w ujęciu politologicznym na np.: konserwatywne, liberalne, nacjonalistyczne, chrześcijańsko-demokratyczne (chadeckie), socjalistyczne, komunistyczne. Są jeszcze hybrydowe i epizodyczne oraz niepodlegające powyższym kwalifikacjom. Niemniej wymienione (wszystkie powstały wyłącznie w systemie cywilizacji zachodniej) uznać należy za główne i liczące się doktryny polityczne.

Na ich podstawie (doktrynalnej) budowane są programy polityczne prezentowane następnie wyborcom, a w przypadku demokratycznego zwycięstwa podmiotu reprezentującego dany program realizowane poprzez konkretne działania polityczne, czyli po prostu politykę państwową (np. liberalna, chadecka itd.).

Z uwagi na fakt, że nauczanie przedmiotu historia doktryn politycznych i prawnych zawiera równorzędnie dwa komponenty: polityczny (ustrojowy) i prawny, wyjaśnienia wymagają trzy kwestie: jak rozumieć pojęcia „państwo”, „prawo” i „doktryna prawna”.

Przez państwo² za Georgiem Jellinkiem rozumiemy „wyposażoną we władzę samorodną jedność związkową osiadłych ludzi”³. Autor zwraca uwagę na trzy konieczne elementy: 1. suwerenna władza zwierzchnia, 2. terytorium, 3. stali mieszkańcy związani z państwem prawnym węzłem obywatelstwa.

Przez prawo rozumiemy *normy* (obowiązkowe reguły) *postępowania sankcjonowane przez państwo*.

Przez pojęcie **doktryna prawna** rozumiemy poglądy na system prawa zarówno obowiązujący, jak i postulowany dla danego społeczeństwa (państwa). Część badaczy rozróżnia jeszcze **doktrynę prawniczą**. Pierwsza to poglądy np. filozofów, historyków, polityków, druga to wyłącznie zespół poglądów formułowany przez profesjonalnych prawników.

² Należy zwrócić uwagę na wielość definicji pojęcia państwa, różnie rozkładających akcenty na poszczególne elementy składowe pojęcia. Z uwagi na charakter wywodu autorzy przytaczają wybraną definicję najbardziej do niego przystającą.

³ Por. np. J. Kostrubiec, *Nauka o państwie w myśli Georga Jellinka*, Lublin 2015.

Doktryny (*doctrina* – nauka) w rozumieniu naszego przedmiotu dzielimy na koncepcje autorskie np. idealizm platoński oraz odtworzeniowe poznawane poprzez badania praktyki ustrojowo-prawnej danej epoki np. system ustrojowo-prawny Rzymu.

Na tym tle (zarówno doktryny prawnej, jak i prawniczej) od czasów starożytnych (Grecja, Rzym) do dziś teoretycy prawa spierają się na temat istnienia lub nieistnienia podstaw (przyczyn) obowiązywania prawa. Stąd dwie koncepcje nazywane: **prawo naturalne** i **prawo pozytywne**.

Zwolennicy pierwszej koncepcji uważają, że prawo pozytywne (obowiązujące) winno odzwierciedlać zasady prawa naturalnego. Pozytywiści uważają, iż prawo obowiązujące wywodzi się wyłącznie z aktualnej woli kompetentnej władzy, a zatem bez ustalania jego obiektywnych, ponadczasowych podstaw (np. moralnych). Skrajny pozytywizm przyjmuje zasadę relatywizmu czyli braku jakichkolwiek uzasadnień obowiązywania prawa poza aktualną wolą dominującego systemu politycznego (państwowego) np. wyrażoną w referendum.

Powyższy spór w doktrynie „przewija się” przez cały okres europejskiego rozwoju doktryny politycznej i prawnej.

Przedmiot historia doktryn politycznych i prawnych traktuje historię starożytnej Grecji, Rzymu, średniowiecza i późniejszych epok jedynie jako tło do rozważań o dorobku intelektualnym i praktyce ustrojowo-politycznej (państwo) oraz koncepcjach prawnych i prawniczych ukształtowanych historycznie w cywilizacji europejskiej od VIII w. p.n.e. do XVIII w. n.e.

Wiele idei, myśli filozoficznych, doktryn, światłych koncepcji ustrojowo-politycznych i prawnych przetrwało od początku cywilizacji europejskiej do współczesności, a wszystkie jako całość ukształtowały tę cywilizację. W warstwie językowej w nazwie przedmiotu historia doktryn politycznych i prawnych jest tylko jedno polskie słowo (prawo), pozostałe mają grecko-rzymski rodowód. Wiele wyrazów na trwałe weszło do słownictwa pojęć ustrojowo-prawnych, które będą przewijały się w dalszej części wywodu.

Możemy to przytoczyć chociażby poprzez przywołanie terminów: demokracja (władza ludu/obywateli), arystokracja (władza szlacheckich), plutokracja (władza bogatych), oligarchia (podobnie jw.), ochlokracja (władza tłumu, tłuszczy), anarchia (bezrząd), timokracja (rządy dzielnych), teokracja (rządy duchownych), pajdokracja (rządy niedojrzałych, dzieci), gerontokracja (rządy starszych, starców). Pojęcia te odnoszące się do starożytnych greckich form ustrojowych są w pełni zrozumiałe i stosowane współcześnie. Trwałymi, nadal tak samo pojmowanymi są np. greckie pojęcia: schemat, akademia, ideologia, liceum, chronologia, polityka, harmonia, utopia, technika, filozofia itd. Używamy ich w nauce i nauczaniu, dyskusji i sporach politycznych, a także w dyskursie potocznym. Są dowodem na genezę i trwałość europejskich pojęć oraz instytucji kształtujących się przez wieki cywilizacji europejskiej (grecka filozofia odnosząca się do pojęć ustrojów państwowych – rzymskie prawo cywilne jako podstawa kontynentalnego systemu prawa w obrębie państw chrześcijaństwa zachodniego i moralne zasady chrześcijaństwa) odmiennej w genezie i instytucjach od pozostałych cywilizacji, które przetrwały i nadal funkcjonują⁴.

⁴ Por. na ten temat np. R. Krawczyk, *Podstawy cywilizacji europejskiej*, Warszawa 2006.

3. Cywilizacja europejska – zakres pojęcia

Przez cywilizację europejską należy rozumieć koherentną triadę, która ją historycznie ukształtowała jako:

- **I filar** – filozofii greckiej z jej dążeniem do poznania prawdy o świecie, człowieku, ustroju politycznym i zasadach prawa (z podziałem na prawo naturalne i prawo stanowione/pozytywne);
- **II filar** – rzymskie prawo cywilne jako normy regulujące relacje pomiędzy obywatelami (*cives*) i stanowiące podstawę ukształtowania się systemów prawnych w państwach zachodniego chrześcijaństwa praktycznie do dziś, a dotyczące prawa rodzinnego, prawa własności, prawa spadkowego;
- **III filar** – moralne zasady chrześcijaństwa z *Dekalogiem* na czele oraz zasadą miłości bliźniego jako pożądaną podstawą stosunków między ludźmi oraz państwami.

Obecnie uznaje się, iż po europejskim odrodzeniu (XVI w.) cywilizacja europejska ukształtowana przed XVI w. jako cywilizacja łacińska przekształciła się w cywilizację zachodnią, do której należą narody Europy Zachodniej, USA, Kanady, Australii i Nowej Zelandii. Stosuje się także pojęcie cywilizacja euroatlantycka.

Wyznacznikiem cywilizacji jest kultura *sensu largo*, to jest kultura rozumiana jako całokształt dorobku duchowego i materialnego, np. kultura polska, niemiecka, włoska, francuska (cywilizacja zachodnia), kultura rosyjska, ukraińska, białoruska (cywilizacja

rosyjsko-prawosławna – wschodniosłowiańska), kultura chińska, wietnamska (cywilizacja chińska) itd. Przyjmuje się, że obecnie ukształtowały się cywilizacje: zachodnia, islamska, hinduistyczna, latynoamerykańska, rosyjsko-prawosławna, japońska oraz *in statu nascendi* afrykańska.

Definicja politologiczna pojęcia „cywilizacja” brzmi następująco: „Cywilizacja to geopolityczny system koherentnych kultur”¹. Zwróćmy uwagę, że jedynym polskim słowem w tej definicji jest słowo „to”. Pozostałe są pochodzenia grecko-łacińskiego. Podobnie w nazwie przedmiotu historia państwa i prawa polskim słowem jest „prawo”.

Pojęcie cywilizacji w sensie socjologicznym i historiozoficznym to: metoda organizacji życia społecznego.

Główne (doktrynalne) etapy rozwoju cywilizacji europejskiej można ująć w następujące ramy czasowe:

- etap grecki od ok. VIII w. do ok. IV w. p.n.e.,
- etap rzymski zachodni od ok. VIII w. p.n.e. do ok. V w. n.e.,
- etap rzymski zachodni z przekształceniem bizantyjskim do XV w. n.e.,
- średniowiecze europejskie od V do XV w. n.e. – ok. 10 wieków,
- renesans (odrodzenie) – 1 wiek (XVI),
- absolutyzm europejski – 1 wiek (XVII),
- oświecenie europejskie – 1 wiek (XVIII).

Poznając doktrynalne etapy rozwoju naszej cywilizacji, utrwalamy się w naszej tożsamości oraz rozumiemy, dlaczego w określonych epokach tworzyliśmy określone instytucje oraz dlaczego niemożliwa była i jest mieszanka cywilizacyjna np. ze środowiskami muzułmańskimi w średniowieczu i później, a także dlaczego nie było płaszczyzn kulturowego porozumienia z pozostałymi cywilizacjami – miały one swoje wartości i instytucje wypracowane w oparciu o własne doświadczenie kulturowo-cywilizacyjne.

¹ Por. Z. J. Winnicki, *Białoruskie uwarunkowania cywilizacyjno-ustrojowe* [w:] tenże, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013, s. 41–49.

4. Prawo naturalne, prawo pozytywne – zakres i ewolucja pojęcia

Teoretycy prawa oraz filozofowie od wieków toczą spór na temat podstaw obowiązującego prawa. Już w starożytności wyraźnie zaczął rysować się podział na prawo natury i prawa stanowione, ustanawiane przez dane państwo (władcę) na obszarze jego jurysdykcji. W starożytności prawem naturalnym zajmowali się głównie filozofowie z kręgów sofistów, zaś klarowne wykłady o roli i znaczeniu prawa naturalnego dali Platon i Arystoteles. Prawnicy rzymscy również próbowali sprecyzować znaczenie i zakres tego prawa. W średniowieczu prawo natury utożsamiano z prawem bożym, wywiedzionym z ewangelii i dociekań teologicznych. Odrodzenie próbowało oddzielić to prawo od prawa boskiego, a okres absolutyzmu sprecyzował pojęcie prawa natury jako wprowadzone obiektywne, ale niezależne od praw boskich. Zdecydowanie od koncepcji prawa naturalnego odwróciły się wiodące prądy ideowe okresu oświecenia. Odtąd w doktrynie pojawia się nieustający spór o samo istnienie lub znaczenie podziału na prawo natury i prawo pozytywne. Przy czym owo prawo nie jest systemem obowiązujących norm *stricte* prawnych, a obiektywnym systemem prawidłowości w przyrodzie, życiu społecznym, który należy zaadaptować do realiów życia publicznego. Współcześnie w prawie i stosunkach międzynarodowych istnieje uprawnione odwoływanie się do naturalnych praw człowieka, które „pozytywizuje się” (adaptuje) do

systemów prawa wewnętrznego (prawa państw) zgodnie z treścią Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Zwolennicy prymatu prawa natury uważają, że prawo pozytywne (obowiązujące) winno odzwierciedlać zasady prawa naturalnego. Pozytywiści uważają, że prawo obowiązujące wywodzi się wyłącznie z aktualnej woli kompetentnej władzy, a zatem bez ustalania jego obiektywnych, ponadczasowych podstaw (np. moralnych). Skrajny pozytywizm przyjmuje zasadę relatywizmu czyli braku jakichkolwiek uzasadnień obowiązywania prawa poza aktualną wolą dominującego systemu politycznego (państwowego) potwierdzonego formą ludowładztwa, jaką np. jest referendum ludowe (obywatelskie).

Prawo naturalne (prawo natury)

Prawo naturalne to obiektywne, obiektywizowane reguły rządzące porządkiem wszechświata. W sferze przyrody wyznaczają je początek (powstanie), rozwój, trwanie i zmiany. Co do człowieka (ludzi) i społeczności ludzkiej wyznaczają je indywidualne oraz zbiorowe wartości, oceny i zasady indywidualnych oraz zbiorowych postępowań, powszechnie uznawanych za dobre, sprawiedliwe i pożądane.

Prawo naturalne dla *deistów*¹ to wyraz zamysłu – planu boskiego rozpoznawanego rozumem ludzkim w oparciu o doświadczenie, tradycję, ugruntowane zasady postępowania człowieka i współżycia międzyludzkiego. Wynikają z rozpoznania *lex aeterna* – *odwiecznej mądrości Bożej*, która poprzez ludzki rozum uznawana jest jako *lex naturalis* (prawo naturalne czyli obiektywnie słuszne). Dla chrześcijan prawo naturalne zapisane jest w przesłaniu biblijnym oraz niezależnie od niego w świadomości człowieka jako *sprawiedliwe nakazy prawego rozumu*, który poszukując prawdy, dobra i piękna, obiektywnie rozpoznaje, co nimi jest, a co nie jest. Na tę okoliczność

¹ Zwolenników idei transcendentnej Boga Stwórcy.

przywoływane jest przesłanie św. Pawła w jego *Liście do Rzymian*, w częściach 1.20 i 2.14 oraz 15, gdzie apostoł stwierdza:

„1.20.: bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista jego moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem;

2.14. skoro poganie, którzy nie mają zakonu, z natury czynią to co zakon nakazuje...

2.15. Dowodzą też oni, że treść zakonu jest zapisana w ich sercach; wszak świadczą o tym sumienie ich i myśli”.

Dla ateistów² – zwolenników idei prawa naturalnego jego pojmowanie jest podobne z wyłączeniem czynnika nadprzyrodzonego – jako obiektywne reguły postępowania humanitarnego opartego na tradycyjnej naturze ludzkiej i „naturalnych, przyrodzonych prawach” człowieka głównie takich jak: wolność, równość, własność, ochrona życia.

Prawo naturalne według jego zwolenników jest lub powinno być wzorcem dla prawa pozytywnego czyli „ludzkiego”, „spisanego”, obowiązującego.

Prawo pozytywne – „ludzkie”, „pisane lub zwyczajowe” to po prostu „normy postępowania sankcjonowane przez państwo”. Takie, jakie jest, bez rozważania, jakie powinno być.

Prawo pozytywne, nie wywodzi się z wzorca prawa naturalnego, a system jego obowiązywania to pozytywizm prawniczy. Sprawadza się do stwierdzenia, czy dana norma prawna spełnia formalne warunki prawa państwowego, to jest uchwalonego, ewentualnie nadanego i wprowadzonego w życie przez legalny, pełnomocny konstytucyjnie organ: parlament, rząd lub instytucję referendum (w zależności od formy suwerennego ustroju państwowego).

Prawo pozytywne zwane też stanowionym reguluje stosunki polityczne, ekonomiczne, obywatelskie na zasadach określonych ustawą. Ustawa (prawo) pozytywistyczna niekierująca się wzorcem naturalistycznym abstrahuje od „zasad prawa wyższego”/

² Materialiści odrzucający ideę transcendentną Boga Stwórcy.

„obiektywnego” i jest wynikiem aktualnego poglądu lub konsensusu suwerena względnie tzw. woli powszechnej – woli ludu, jak to zdefiniował np. Jan Jakub Rousseau.

Prawo naturalne to zasady i przesłanie trwałe, niezmiennie i regulowane w miarę jego poznawania lub uznawania jego zasad.

Prawo pozytywne/pozytywizm prawniczy to regulacje zgodne z wolą „danego czasu”, zmiennalne. Relacje między prawem naturalnym a prawem pozytywnym miały istotny wkład w proces formułowania się poszczególnych form ustrojowych cywilizacji europejskiej już od czasów starożytnej Grecji.

Wątek relacji naturalistycznych i pozytywistycznych w poglądach na ustrój i prawo (doktryna) występuje również w debatach współczesnych.

Periodyzacja przedmiotu „nałożona” jest na powszechnie przyjętą periodyzację kulturową cywilizacji europejskiej. Epoki przekształcały się merytorycznie, a ich oceny i nazwania nie następowały „na bieżąco”, lecz skutek późniejszego oglądu nauki wyodrębniającej różnice i trwałe zmiany w europejskich zasadach kulturowych, społecznych, ekonomicznych i ustrojowo-prawnych kolejnych formuł europejskiej „metody ustroju życia społecznego”. Stąd określenia europejskiej starożytności od grecko-rzymskich początków, od powstania *polis/civitas* ok. 800 r. p.n.e. do upadku Zachodniego Rzymu w wieku V n.e. (łącznie około 12 wieków), średniowiecze od V do końca wieku XVI (łącznie około 10 wieków), a następnie już w niemal „równych” odstępach 100-letnich (po jednym wieku) do nowoczesności zaistniałej w okresie suwerenności narodów wyrażonej doktryną Wielkiej Rewolucji Francuskiej XVIII w. To wszystko jako kontynuacja i zmiana złożyło się na fenomen cywilizacji europejskiej. Każda następująca epoka korzystała z osiągnięć poprzednich. Bez poznania tego dorobku nie byłibyśmy w stanie zrozumieć współczesności. Dlatego studiujemy te dzieje jako wiedzę formacyjną przyszłych prawników, politologów i humanistów.

5. Myśl polityczno-ustrojowa starożytnej Grecji

Rekomendowana literatura:

- Henryk Olszewski, Maria Zmierzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001.
- Jan Baszkiewicz, Franciszek Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.

Etapy rozwoju

Rozwój i przemiany starogreckich koncepcji politycznych (ustrojowych) i prawnych następowały w ramach niestabilności ustroju i prawa w cyklu, który na potrzeby niniejszego wywodu można nazwać „grecką osią czasu” składającą się z następujących etapów:

1. Do 2000 r. p.n.e. – okres związany z przybyciem plemion greckich na Półwysep Peloponeski oraz otaczające go wyspy z tendencją do stopniowej kolonizacji obszarów wschodniego basenu Morza Śródziemnego aż do okolic Krymu, na którym do dziś obecne są materialne ślady kultury starożytnej Grecji i mieszkają Grecy dowodzący swego trwania od czasów starożytnych.
2. Około roku 800 p.n.e. – powstanie specyficznej organizacji polityczno-społecznej *polis* czyli greckiego państwa-miasta.

Polis jako samodzielna jednostka polityczna (państwo) posiadała ustrój zgodny z tradycją i wolą obywateli w absolutnej większości przypadków odmienny od innych *polis*.

3. Około roku 700 p.n.e. – okres królewski (*mon-archia* – monarchia, czyli władza jednego – dziedziczna). W tym czasie wykształciły się instytucje ustrojowe takie jak: monarcha, rada królewska („senat”) oraz zgromadzenie ludowe (lud rozumiany jako dorosły obywatel płci męskiej, czyli niecudzoziemiec i nieniewolnik) z dominującą zarządczą i prawodawczą pozycją króla.
4. Lata ok. 700–600 p.n.e. – przekształcenie jednolitego ustroju *polis* (monarchia) w poliustrój, czyli różne formy ustrojowe z dominacją początkowo formy arystokracji. Poliustrój (różnorodność ustrojowa) spowodował zaistnienie równolegle takich form ustrojowych *polis* jak: monarchia, arystokracja, demokracja, oligarchia, anarchia, tyrania.
5. Na przełomie VII i VI w. p.n.e. – w obrębie *polis* zwłaszcza w demokracji ateńskiej powstaje ruch filozofii początkowo poszukujący praw przyrodniczych, a następnie politycznych, tłumaczący zasady funkcjonowania państwa i prawa oraz formułujący projekty reform politycznych (ustrojowych) i zasad prawa.
6. Okres pomiędzy 400 a 300 r. p.n.e. – „Grecja” przeżywa totalny kryzys ustrojowy, w tym niemożność wypracowania jednej formy, co uniemożliwia efektywne współzycie w ramach ówczesnych „stosunków międzynarodowych” (każda *polis* jest suwerennym państwem, a są ich setki). Jednocześnie z uwagi na narastający kryzys we wszystkich państwach greckich za wyjątkiem Sparty powstają „szkoły” i koncepcje naprawy lub zmiany ustroju po to, by zażegnać kryzys i skonstruować ustrój, który oprze się negatywnym zmianom prowadzącym do anarchii i tyranii, a w efekcie do upadku suwerennego znaczenia i roli danej *polis*.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że Grecja nigdy nie wytworzyła wspólnej jednostki geopolitycznej, gdyż uniemożliwiło to zróżnicowanie ustrojowo-prawne istniejących *polis*.

Na przestrzeni wieków funkcjonowało kilka szkół/nurtów filozoficznych. Do najważniejszych zaliczyć należy:

1. **Relatywizm** (raczej ruch indywidualnych filozofów politycznych niż jednolita „szkoła intelektualna”, mający swój początek już w V w. p.n.e.) odrzucający wszelkie trwałe zasady (w tym prawo naturalne), zdający się na dowolne formy ustrojowo-prawne pod warunkiem zgody większości obywateli do czasu, aż zmianą zdanie. Najznakomitszym przedstawicielem tego nurtu był Protagoras. Relatywistami byli w większości sofisci – nauczyciele oferujący wiedzę i porady polityczne za wynagrodzeniem.
2. **Idealizm** platoński, czyli metoda dedukcyjna (intelektualnego poszukiwania celu, do którego społeczność winna dążyć, który wskazuje „mędracy”, filozofowie) zakładająca możliwość zbudowania ustroju idealnego, który na zasadzie selekcji intelektualnej obywateli zapewni rządy „mądrych”, czyli elity intelektualnej, która nie może się mylić. Idealizm platoński to idea rządów elit. Idealizm promujący utopię jako formę ustrojową stał się w późniejszych okresach podstawą odgórnego projektowania ustrojów i systemów prawa (np. koncepcje socjalizmu utopijnego).
3. **Realizm** arystotelejski, czyli metoda indukcyjna pozwalająca na wyciąganie wniosków po szczegółowym zbadaniu rzeczywistości (praktyki) politycznej różnych *polis*, co miało prowadzić do zbudowania tzw. ustroju mieszanego (gdyż jednolity psuje się jako całość, a mieszany tylko częściami, które można poprawić bez burzenia całości). Realizm arystotelejski to idea rządów (współrządów) elit i tzw. stanu średniego (najliczniejszego), gdzie obydwie grupy społeczne są sobie potrzebne.
4. **Cynizm** odrzucający wszelkie zasady upoważniające ludzi do życia według własnych indywidualnych upodobań z zakwestionowaniem roli *polis* w ogóle.
5. **Epikureizm** jako wyłączne dążenie do indywidualnych przyjemności (korzyści). *Polis*, o ile te korzyści umożliwia, należy uznać, gdy nie – nie ma potrzeby, aby istniała.

6. **Stoicyzm** zakładający istnienie rozumnego prawa naturalnego obejmującego obiektywnie *Kosmo-Logos* (wszechświat) odnoszący się do wszystkich ludzi podzielonych jednakże na „mądrych” i „niemądrych”; filozof („mądry”) rozumie przemiany, umie się do nich dostosować i powinien przekonywać rządzących do stosowania „mądrych”, rozwiązań nie uchylając się od udziału w rządzeniu. *Novum* w tej koncepcji jest przekonanie o naturalnych prawach i zdolnościach ludzi jako „braci w gatunku” niezależnie od pochodzenia (społecznego, etnicznego) i miejsca zamieszkania.

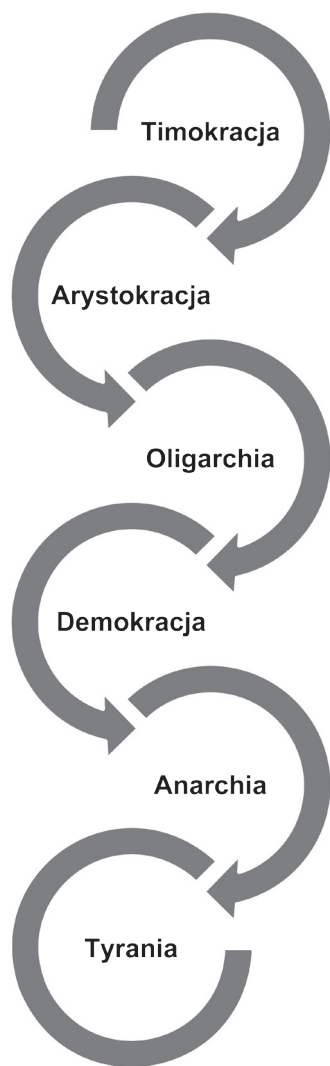
„Szkoly” 2, 3, 6 opierały swe założenia na przekonaniu o istnieniu dualizmu prawa z jego podziałem na naturalne i pozytywne (stanowione, *ludzkie*). Greckie szkoły filozoficzne odnoszące się do koncepcji ustrojowych zaistniały w okresie 400–300 r. p.n.e. niejako równolegle. Ich ustalenia (koncepcje doktrynalne)) były próbą odpowiedzi – recepty na kryzys ustrojowo-polityczny w tym czasie.

Około roku 300 p.n.e. systemy greckie upadły. Zastąpił je system Rzymu. Nie „upadły” natomiast teorie na temat istoty państwa, a greckie systemy filozoficzno-ustrojowe stanowią do dzisiaj podstawę europejskiej koncepcji państwa i prawa. Starożytni Grecy jako jedyny lud starożytności wypracowali ww. koncepcje filozoficzne, których dorobek jest podstawą tzw. pierwszego filaru cywilizacji europejskiej.

U schyłku greckiego systemu *polis* zamkniętego przed sąsiadami i światem niegreckim nastąpiła paradoksalnie sytuacja umożliwiająca rozprzestrzenienie się kultury i filozofii greckiej na cały obszar śródziemnomorski (potem też na obszar dominacji Rzymu) dzięki podporządkowaniu Greków Aleksandrowi Wielkiemu w obrębie całego jego imperium. Zjawisko to nazywamy hellenizmem. Grecka filozofia, nauka, formy ustrojowe i obyczaje rozprzestrzeniły się poprzez monarchię Aleksandra na cały starożytny świat, gdzie dzięki zasięgowi władzy Aleksandra zaistniał dorobek greckich szkół filozoficznych (ówczesny Bliski Wschód, Północna Afryka, Południowo-Zachodnia Europa).

Diagnozę przemian ustrojowych w ww. „greckiej osi czasu” przeprowadził Platon w ramach tzw. **teorii degeneracji polis**, co według niego (założeń idealistycznych i badań empirii w tym zakresie) przebiegało w następujący sposób (ryc. 2).

Ryc. 2. Schemat degradacji ustroju polis według Platona



Timokracja (rządy dzielnych – dla wspólnego dobra) przekształcają się w **arystokrację** (rządy szlacheckich – niewielkiej grupy sprawującej władzę) podatną na degenerację w postaci **oligarchii** zainteresowanej wyłącznie dobrem własnym, co powoduje rewolucję i przekształcenie ustroju w **demokrację** (rządy biednej większości), w której trudno uzyskać stabilność, co powoduje przemiany w kierunku **anarchii**, w jakiej demagogiczne jednostki (grupy) zawłaszczają państwo (*polis*) i tworzą **tyranie** – ustrój, którego naprawić się już nie da. W takiej sytuacji znalazły się systemy greckie ok. 300 r. p.n.e.

Platońską receptą na degenerację stał się projekt ustroju – *polis* idealnej. Metodą projektu był idealizm w wersji dedukcyjnej. Realistyczną próbą – koncepcją naprawy ustroju z koniecznością zastosowania powszechnego – stała się arystotelesowska koncepcja *politei*, czyli realistycznego państwa o ustroju tzw. mieszanym. Metodą projektu były praktyczne badania ustrojowe istniejących *polis* czyli indukcja.

Polis idealna miała być konstruktywistycznie zaprojektowanym państwem, którego zasadą miał być podział/segregacja według uzdolnień i wykształcenia: najmniej zdolni po ukończeniu szkół typu podstawowego jako predystynowani do prac fizycznych kierowani byli do prac (zawodów) rzemieślniczo-rolniczych; kształceni w wieku około 30 lat kierowani byli do służby państwowej, administracyjnej, wojskowej, zarządczej jako tzw. strażnicy *polis*; studiujący do około 50 roku życia po ukończeniu wszechstronnych studiów stawali się filozofami kompetentnymi do rządzenia państwem.

Takie państwo zdaniem Platona mogło przetrwać. Rzecz istotna – była to nadal formuła ustrojowa niewielkiej autonomicznej, typowej *polis* greckiej. Nikt nie próbował w tamtym czasie wdrażać koncepcji Platona w praktyce ustrojowej.

Polis realna zaprojektowana przez Arystotelesa indukcyjnie była projektem opartym na doświadczeniu badań ustrojowych realnych państw greckich. Arystoteles zastosował komparatystykę ustrojów. Jako najczęściej występujące, choć nietożsame, uznał demokracje

i oligarchie. Obie formy były nietrwałe i nieefektywne. Stwierdził zatem, że nieunikniony spór biednych (demokracja) i bogatych (oligarchia) należy spolaryzować przez utworzenie klasy średniej, która oby najliczniejsza, rozdzieli oligarchów i demokratów, umożliwi pokojowy przepływ pomiędzy „klasami” oraz regulację ustroju poprzez naprawę jednego z owych trzech elementów. Podkreślał, że o ile ustrój monopolityczny psuje się całkowicie (bezalternatywnie), o tyle *politeja* ma szansę przetrwać, gdy jeden z „ze-psutych” elementów zostanie „naprawiony” przez dwa pozostałe.

Obie koncepcje: idealistyczna i realistyczna miały swoją teoretyczną i praktyczną genezę w powszechnej nietrwałości ustrojowej greckich *polis*. Starożytnym Grekom nie udało się zastosować żadnej z ww. recept ustrojowych. Greckie *polis* jako mikrostruktura (*mikropolis*) stały się samorządową konstrukcją *megapolis* „mgławicowej” Aleksandra Wielkiego, a następnie *megapolis* – imperium – cywilizacji rzymskiej.

Starożytni Grecy w swej filozofii politycznej zajmowali się przede wszystkim zagadnieniami ustrojowymi państw. Znacznie mniejsze znaczenie przykładali do teorii prawa. Rozpoczęli wprowadzić dyskusje nad relacjami – koncepcjami prawa naturalnego i stanowionego (pozytywnego), tzw. dualizmu prawa – lecz mimo to prawo jako takie uznawali za rodzaj rzemiosła utalentowanych przywódców politycznych. W okresie królewskim ostatecznym prawodawcą był monarcha. Rada królewska i zebranie ludowe miały charakter opiniodawczy, ale niedecydujący.

W demokracji ateńskiej o formule partycypacyjnej prawo uchwalano na zgromadzeniach ludowych, które w ciągu jednego posiedzenia mogły to prawo zmieniać. Co do zasady i co do szczegółu. Takie traktowanie prawa było jedną z poważniejszych przyczyn niestabilności (degeneracji) ustrojów greckich państw-miast. Nie było też mowy o jednym systemie prawnym dla całej Hellady. Grecy określali prawo w ogóle i konkretne rozwiązanie ustawowe jako *nomos*, bez rozróżniania, jakie później wypracowali Rzymianie, dzieląc prawo w ogóle jako *ius* i prawo konkretne (ustawa) jako *lex*.

Niekoherencja ustrojowa i prawna poszczególnych *polis* uniemożliwiły wytworzenie się pangreckiej formuły politycznej – „nigdy Grecja nie zaistniała tak, jak zaistniał Rzym”.

Starożytny Rzym, państwo (*civitas*) ludzi praktycznych, mając do wyboru koncepcje szkół greckich, przejął i rozwijał wiele z greckich teorii (doktryn). Stoicyzm stał się podstawą ideową społeczeństwa, a arystotelejska koncepcja mieszanych ustrojów była podstawowym założeniem ustrojowym starożytnego Rzymu, zwłaszcza w epoce republikańskiej.

6. Historia doktryn politycznych oraz prawnych i prawniczych starożytnego Rzymu

Rekomendowana literatura:

- Henryk Olszewski, Maria Zmierzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001.
- Jan Baszkiewicz, Franciszek Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.
- Hubert Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.

System ustrojowo-polityczny starożytnej Grecji trwał w ramach postępującego kryzysu politycznego, gospodarczego oraz moralnego przez 500 lat (od powstania *polis* ok. 800 r. p.n.e. do III w. p.n.e.). W ostatniej fazie systemu greckiego, w ramach hegemonii macedońskiej i hellenizmu, greckie *polis* straciły status państw na rzecz systemu typu samorządowego w scentralizowanej, lecz wielokulturowej monarchii macedońskiej. Trwały natomiast filozoficzne rozważania ustrojowe w ramach szkół filozoficznych, o których wspomniano w poprzednim rozdziale.

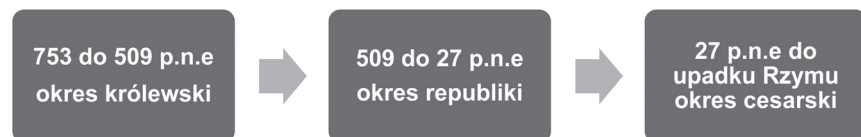
Chronologicznie równolegle, na zachód od świata greckiego rozwijał się system rzymski, którego początek liczony od daty powstania rzymskiego państwa–miasta rozpoczyna się w 753 r. p.n.e.

W odróżnieniu od Greków Rzymianie nie tworzyli „szkół filozoficznych”. Kierowali się praktyką ustrojową, a z czasem, rozwijając filozofię, zajmowali się w jej obrębie głównie filozofią bytu, a nie filozofią ustroju i prawa. Aż do upadku systemu rzymskiego w V w. n.e. filozofami politycznymi (politologami) byli tylko dwaj uczeni: Grek Polibiusz we wczesnym okresie republiki i Marek Cyncer u schyłku okresu republikańskiego. Co do systemu filozoficznego ogólnopañstwowego po zetknięciu się ze światem greckim, pod koniec III w. p.n.e. Rzymianie wybrali system bóstw greckich, nadając im swoje nazwy (tak Zeus stał się Jowiszem) oraz grecki filozoficzny stoicyzmu z jego ogólnoswiatowym poglądem *Kosmo–Logos* czyli prawno-naturalnej konieczności rozwoju świata odkrywanej ludzkim rozumem i byli jego zwolennikami aż do ugruntowania nowej **ideologii**, jaką było wczesne chrześcijaństwo, począwszy od jego rozpowszechnienia się w państwie rzymskim w połowie IV w. n.e. Jako ludzie praktyczni uznali, że wykorzystają dorobek intelektualny Greków bez potrzeby zajmowania się takimi systemami od początku.

Rzymska *civitas* powstała w tym samym czasie co grecka *polis*. W odróżnieniu od greckiego poliustroju rzymska *civitas* zachowała jednolitą, rozszerzającą się terytorialnie formułę ustrojowo-prawną. Sami zainteresowani nazywali to rozszerzaniem cywilizacji. Budowali jednolity system administracyjno-prawny, z tym że w podbijanych lub dołączanych prowincjach zachowywali miejscową kulturę i tradycję mieszkańców łącznie z systemami wierzeń. Prawem rzymskim cywilnym (obywatelskim) posługiwali się wyłącznie obywatele rzymscy. Pozostali trwali przy prawie lokalnym (na ogół niepisany, zwyczajowy). Prawo rzymskie *ius civile* nabywali z czasem znaczący mieszkańcy kształtującego się imperium, by w 212 r. rozszerzyć je na wszystkich wolnych, dorosłych mieszkańców. Jednolitość ustrojowa oraz prawna i zasada idei stoickiej doskonale utrzymywały funkcjonowanie rzymskiej państwowości. Grecką różnorodność, nietrwałość i brak bezpieczeństwa zastąpiła praktyka *Pax Romana* – pokoju rzymskiego zapewniającego stabilizację

publiczną i prywatną w ramach tak ukształtowanego ustroju polityczno-prawnego. Stosowano bowiem wykształconą *via practica* jednolitą „metodę ustroju życia publicznego”¹.

Ryc. 3. Etapy ewolucji rzymskiego systemu



Ustrój polityczny (rzymska doktryna polityczna w praktyce)

O trwałości i skuteczności systemu (okres republiki) decydował zatem ustalony drogą praktyki, a nie „planu” doktrynalnego, ukształtowany – jak to zdiagnozował **Polibiusz** – jako doskonały **ustrój mieszany** (por. teoria Arystotelesa, której Grecy nie wdrożyli, trwając w poliustroju jednosystemowym, czyli albo demokracja, albo oligarchia, albo monarchia itd.).

Polibiusz jako arystotelista stwierdził, że na mieszany ustrój rzymskiej *civitas* (państwo – stąd nazwa: cywilizacja) składają się elementy typu: **monarchicznego** uosabianego przez urząd dwóch (jak w Sparcie królów) konsulów; **demokratycznego** w postaci systemu zgromadzeń ludowych obywateli rzymskich (dorośli wolni mężczyźni niebędący cudzoziemcami ani niewolnikami); **arystokratycznego** w postaci senatu (*senex* = starszy) czyli 100, później 300 senatorów pochodzących/mianowanych dożywotnio spośród wysokich urzędników rzymskiej magistratury wywodzących się z arystokracji – patrycjatu [*Patres* – ojcowie państwa).

¹ Szerzej na temat rozważań o definicji terminu cywilizacja: F. Konieczny, *O wielkości cywilizacji*, Kraków 1935, Cyfrowa Biblioteka Myśli Narodowej, s. 113–119.

Konsulowie wybierani przez wyższe zgromadzenia ludowe pełnili funkcje cywilne i wojskowe i stanowili najwyższy urząd magistratury, która dzieliła się na urzędy:

- wyższe: konsul, pretor, cenzor,
- niższe: edyl, kwestor.

Wyżsi rangą urzędnicy posiadali tzw. *imperium* (władzę wyższą) – do której zaliczamy kompetencje cywilne, wojskowe i sądowe. Niżsi urzędnicy posiadali tzw. *potestas* (władzę niższą) i wykonywali czynności administracyjne. Ogólna liczba urzędników magistratury wynosiła około 30 osób, które zarządzały sprawami państwa, co dawało wielką sprawność administrowania w okresie republiki.

Zasady magistratury to kadencyjność (1 rok), honorowość (bez zapłaty), kolegialność (parzysta liczba urzędników), odpowiedzialność polityczna (początkowo przed zgromadzeniami ludowymi u schyłku republiki przed senatem).

Osobną grupę magistratury stanowili trybuni ludowi wybierani przez *concilium plebis* (zgromadzenie plebejuszy). Było ich 10 i reprezentowali plebejuszy wobec organów państwa, a ich decyzje kasowały postanowienia wszystkich urzędników magistratury za wyjątkiem konsulów.

Szczególną funkcję magistratury wykonywał dyktator. Zazwyczaj był to jeden z konsulów, któremu w razie szczególnego zagrożenia państwa senat powierzał na pół roku dyktaturę, przez co skupiał władzę całej magistratury, której funkcje wtedy ustawały. Dyktator składał sprawozdanie ze swej funkcji wobec senatu, a ten orzekał, czy „dobrze zasłużył się republice”. Wyjątkowo władzę otrzymywali obaj konsulowie na zasadzie uchwały senatu: „niech konsulowie baczą, by republice nie stała się jakaś szkoda”, co również kumulowało kompetencje całej magistratury w ich kompetencjach.

Senat składał się z dożywotnio mianowanych wyższych urzędników magistratury zgłaszanych przez cenzora z powodu śmierci, rezygnacji lub pozbawienia funkcji dotychczasowych senatorów za „niegodne sprawowanie”. Było ich na ogół 300. Senat powstał na samym początku państwowości, gdy pierwszy król (założyciel Rzymu

Romulus) powołał radę stu starszych spośród arystokracji – patrycjuszów. Kompetencje senatu w okresie republiki dotyczyły prowadzenia polityki zagranicznej i dysponowania skarbem państwa oraz podejmowania uchwał (*senatus consulta*) w sprawach polityczno-ustrojowych państwa.

Element systemu demokratycznego stanowiły zgromadzenia ludowe (*lud* = obywatele państwa, a nie jak to określała doktryna grecka – np. biedacy).

Zgromadzenia (element demokratyczny) dzieliły się na:

- *Comitia tributa* (według okręgów podatkowych) – uchwały ustawy, wybierały wyższą magistraturę, były sądem odwoławczym w sprawach karnych zagrożonych najwyższym wyrokiem,
- *Comitia centuriata* (według okręgów wojskowych) – wybierały niższą magistraturę, były sądem odwoławczym w sprawach karnych niższego rzędu,
- *Concilium plebis* (tylko dla plebejuszy) – wybierały trybunów ludowych jako część magistratury i podejmowały uchwały chroniące plebejuszy.

Struktura społeczna Rzymu: arystokracja – patrycjusze (pochodzący z rodów senatorskich mianowanych jeszcze w okresie królewskim), szlachta – plebejusze (posiadacze własności uczestniczący w zarządzaniu państwem) oraz proletariusze (robotnicy, rzemieślnicy i bezrobotni na utrzymaniu państwa). Pracą fizyczną w obrębie dwóch pierwszych grup zajmowali się niewolnicy (bywało, że także jako nauczyciele dzieci, zwłaszcza sprowadzani do Rzymu uczeni Grecy).

Zgromadzenia ludowe wraz z terytorialnym rozwojem państwa, a następnie zmianą ustroju na dominialny (cesarski), w praktyce jako „nie działające”, zanikły. Ich kompetencje przejął cesarz (*princeps*, *dominus* na zasadzie kumulacji kompetencji ustrojowych).

Zmiana ustrojowa nastąpiła w następujących okolicznościach: ogromne państwo wymagało sprawnego zarządzania i scentralizowania. Kryzys zarządzania powodował bunty w prowincjach, rokosze wojska oraz zagrożenie zewnętrzne.

W drugiej połowie I w. p.n.e. Na czele państwa stanął konsul Gajusz Juliusz Cezar, któremu senat przyznał wieloletni, a następnie dożywotni urząd dyktatora. Republikanie w obawie przed koronacją zamordowali Cezara w 44 r. p.n.e. Chaos się pogłębił, a spór pomiędzy dwoma konsulami – Oktawianem (przybranym synem Cezara) i Antoniuszem – spowodował wojnę domową, z której zwycięsko wyszedł mianowany przez senat dyktatorem Oktawian (August), któremu senat w styczniu 27 r. p.n.e. powierzył funkcję *princepsa*.

Odtąd *princeps* („pierwszy wśród równych”) skumulował wszystkie kompetencje *magistratury*, która także zanikła *via practica* w dotychczasowej formie. Rzymianie uważali, że zmiana ustrojowa od republiki do pryncypatu – dominatu – cesarstwa odbyła się w trybie legalnym poprzez przekształcenie dotychczasowych instytucji państwa i kumulację kompetencji zgromadzeń oraz magistratury w rękach cezara. Przyjęto także, że odbyło się to za zgodą ludu (obywateli) i senatu (*Senatus et Populusque Romanus* – *SPQR* – taki znak widniał na rzymskich sztandarach, co oznaczało suwerena w państwie).

Zmiana spowodowała nadzwyczajną stabilizację, a w olbrzymim państwie zapanował pokój (*Pax Romana*). Cesarz był dożywotnio elekcyjny, wybierał go senat za zgodą wojska i przy aklamacji ludu rzymskiego (obywateli).

Ideę–doktrynę – teorię **pryncypatu** jako środek naprawy ustroju wyartykułował jako pierwszy Marek Tulliusz Ciceron.

W stosunku do prowincji Rzymianie stosowali praktykę zajmowania obszaru bez naruszania lokalnych zwyczajów kulturowych i wyznaniowych. Ludy wielokrotnie same ubiegały się o rzymską protekcję, a np. król Egiptu (ojciec Kleopatry) w swoim testamencie przekazał Egipt „senatowi i ludowi rzymskiemu”. Obywatele rzymscy rządili się prawem cywilnym (obywatelskim), a nieobywatele swoim prawem zwyczajowym lub religijnym (por. np. sytuacja w żydowskiej prowincji Rzymu – Judei). W roku 212 n.e. wszyscy wolni, dorośli mężczyźni niezależnie od rasy, wiary i pochodzenia uzyskali obywatelstwo rzymskie,

co oznaczało obok wskazywanej stabilizacji ustrojowej (zarządzania) stabilizację prawną na ogromnym obszarze Europy, Azji Mniejszej i północnej Afryki. *Pax Romana* został utrwalony i – jak stwierdzili Rzymianie – nastąpił złoty wiek.

Imperium było strukturą politycznie i prawnie jednolitą, stąd nie było w rzymskiej praktyce koncepcji – inaczej niż w Grecji, gdzie wszystkie *polis* były suwerennymi państwami – równoprawnych stosunków międzynarodowych. Rzymianie budowali natomiast sojusze oraz praktykowali protektorat czyli opiekę nad terytoriami sojuszniczymi niewłączonymi bezpośrednio do imperium. Wprowadzili przy tym początki doktryny wojny sprawiedliwej, za jaką uznawali obronę konieczną, obronę sojuszników oraz odbicie terytoriów utraconych.

Rzymska doktryna prawna i prawnicza a doktryna prawna

Rzymianie definiowali prawo jako *ius est ars boni et aequi* (prawo jest sztuką czynienia tego, co dobre i słuszne), wynikające z następującej – według nich – aksjologii: „żyć szlachetnie, nikogo nie krzywdzić, oddać każdemu co mu przysługuje”².

Rzym znał pojęcie dualizmu prawa (podział na naturalne i stanowione). Do tego dodawano element prawa *quasimiedzynarodowego* czyli relacje pomiędzy obywatelami rządzącymi się zasadami *Ius civ ile* a nieobywatelami, wobec których stosowano *ius (inter) gentes* (prawo między narodami) określane jednostkowo przez urzędnika magistratury pretora, a później sądy. Zatem w doktrynie prawnej rozróżniano: prawo naturalne (*ius naturalis*), prawo obywatelskie (*ius civile*) oraz *ius gentium* (prawo narodów) stanowiące podstawę rozwiązywania sporów z cudzoziemcami i jednocześnie prapoczątek zasad prawa międzynarodowego.

Obok norm (przepisów) prawa Rzymianie wypracowali tzw. *regulae iuris* czyli zasady prawa objaśniające jego działanie, np. zasada, że prawo nie działa wstecz, że prawo późniejsze uchyla

² H. Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013, s. 49–51.

wcześniejsze, że prawo szczegółowe stosowane jest przed prawem ogólnym, że co nie jest zakazane, jest dozwolone (z zapominanym dzisiaj dodatkiem, że nie wszystko, co jest dozwolone, jest przyzwoite) i inne stosowane do dzisiaj w europejskim postępowaniu sądowym.

Źródła prawa rzymskiego (przyczyny, treść i formy obowiązywania) były następujące. Prawo dzielono na „pisane” i „niepisane” czyli zwyczajowe.

Do prawa zwyczajowego (niespisanego) stosowano pojęcie: „zwyczajem (obowiązującym) jest to, co zostało stwierdzone przez stosowanie” (dzisiaj prawo zwyczajowe używane jest w systemie anglosaskim i w prawie międzynarodowym publicznym). Zwyczaj jako obowiązująca norma jest dzisiaj praktykowany w prawie międzynarodowym publicznym. Załącznik do Karty ONZ statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości wśród źródeł tego prawa w art. 38 wymienia „zwyczaj jako dowód ogólnej praktyki uznanej za prawo”. Jest to kontynuacja rzymskiej doktryny i praktyki prawa.

Do prawa pisanego zaliczano: ustawy zgromadzeń ludowych, uchwały senatu (*senatus consulta*), uchwały *Concilium plebis* (zgromadzenia plebejuszy), reskrypty (zarządzenia) cesarskie, edykty magistratury (zarządzenia administracyjne) oraz doktrynę czyli wypowiedzi uznanych przez państwo wybitnych znawców prawa – te ostatnie zaliczamy do:

„b) doktryny prawniczej czyli produktu prawników, a nie np. prawodawczej roli uczestników zgromadzeń ludowych czy senatu”.

Doktryna ta i jej praktyka polegała na tym, że w okresie cesarskim z mocy decyzji *princepsa*–cesarza wydawano upoważnienie najbardziej znakomitym prawnikom jako: *ius respondendi ex auctoritate principis* – do wyjaśniania i ustalania tego, co obowiązuje w stosunkach prawnych pomiędzy obywatelami (*ius civile* – prawo cywilne – prawo obywateli) w zakresie np. prawa własności, dziedziczenia, stosunków rodzinnych, spadkobrania, kupna/sprzedaży itp. I po wpisaniu takiego ustalenia do dokumentów państwowych stawały się od tego momentu obowiązującym prawem.

Na początku VI w. n.e. z inicjatywy cesarza Justyniana dokonano kodyfikacji prawa. Kodyfikacja to całościowy i wyczerpujący zbiór przepisów prawa w określonej dziedzinie stosunków społecznych (dzisiaj np. w Polsce: kodeks karny, kodeks cywilny, kodeks handlowy, kodeks prawo o ruchu drogowym itd.). Kodyfikacja justyniańska objęła trzy części:

- **Konstytucje** (dziś prawo konstytucyjne) to ustrojowe reskrypty i edykty cesarzy odnoszące się do zagadnień publiczno-prawnych czyli ustrojowo państwowych;
- **Instytucje** to wyjaśnianie zasad prawnych i stosowania prawa (też podstawowy ówczesny podręcznik nauczania prawa);
- **Digesta** (inaczej *Pandekta*) to spisana doktryna prawnicza w zakresie prawa cywilnego (por. uwaga wyżej) pochodząca z dorobku 38 (tylko!) wybitnych prawników mających uprawnienie *ex auctoritate principis* – czyli całe prawo cywilne (obywatelskie) stosowane jako tzw. prawo prywatne.

Po upadku Zachodniego Rzymu, gdy instytucje państwowe i prawo upadły na rzecz prawa zwyczajowego barbarzyńców, którzy podbili Zachodni Rzym – *Digesta* odnalezione w średniowieczu w mieście Piza zaczęto wyklądać na uniwersytetach, skąd rozprzestrzeniły się po całej Europie chrześcijaństwa zachodniego (do polityczno-państwowych systemów prawosławnych prawo rzymskie cywilne nie dotarło). To do dziś odróżnia cywilizację zachodnią od rosyjsko-prawosławnej.

System rzymskiego prawa cywilnego i jego wpływ na dalsze dzieje starego kontynentu uznajemy za drugi filar cywilizacji europejskiej (dzisiaj: zachodniej).

Rzym wytworzył cywilizację niezwykle skuteczną i długotrwałą. Pozostawił jako spadek ustrojowy koncepcję *Megapolis* w odróżnieniu od greckich *Mikropolis* poliustrojowych. Upadł tak, jak zwykle upadają cywilizacje, zwłaszcza przekształcone w formułę polityczną (imperium): nie tyle od nacisku zewnętrznego, ale z powodu zdegenerowania, gdy przestał przestrzegać swych wartości, cnót i zasad. Osłabł na skutek upadku publicznej moralności, poczucia

obywatelskości oraz braku traktowania państwa jako „dobra wspólnego obywateli” (*res publicae*) i przez to stał się bezbronny wobec naporu zewnętrznego bardziej prymitywnych cywilizacji.

Z dorobku i doświadczenia ustrojowego Rzymian korzystamy do dzisiaj. Od średniowiecza trwają też rozmaite próby *odbudowy Rzymu* w różnych formach od Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, poprzez system napoleoński, aż do koncepcji Unii Europejskiej. Podstawą europejskiego prawa kontynentalnego jest *ius civile*.

7. Ideologia wczesnego chrześcijaństwa (w tym doktryna św. Augustyna) oraz doktryna imperialna Bizancjum

Rekomendowana literatura:

- Jan Baszkiewicz, Franciszek Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.

Wczesne chrześcijaństwo powstało na terenie autonomicznej rzymskiej prowincji Judea, w której rządy pod rzymskim nadzorem sprawowała miejscowa dynastia królewska. Żydzi ideologicznie funkcjonowali według prawa *Starego Testamentu* tj. *Pięcioksięgu Mojżesza* oraz *Ksiąg Proroków*. Kulturowo lud żydowski od czasów Aleksandra Wielkiego pozostawał pod wpływami hellenizmu, tym bardziej że większość wyznawców Boga Jahwe funkcjonowała w diasporze poza Judeą – Palestyną. Po epizodzie politycznym monarchii (król Dawid), władzy sędziów orzekających na podstawie interpretacji *Pisma (Ksiąg)* oraz interpretacji kapłanów Świątyni Jerozolimskiej (Sanhedryn) Żydzi doktrynalnie uważali, że Bóg bezpośrednio kieruje losem mieszkańców Izraela. Uważali się za lud wybrany przez Boga, który nakazał im: mesjanizm, ekskluzywizm i solidaryzm jako metody życia społecznego (cywilizacja) w obrębie wspólnoty wiernych i w relacjach z nieżydowskim otoczeniem.

Mesjanizm oznaczał oczekiwanie na Syna Bożego, który zbawi lud (w tym wyzwoli od obcego panowania); ekskluzywizm oznaczał, że tylko wierni Żydzi otoczeni są opieką boską i separują się od innego otoczenia; solidaryzm, że wierni Żydzi żyją według swoich praw, które nie dotyczą innych.

Po zajęciu Palestyny/Judei przez Rzym wśród Żydów, na tle różnego odczytywania aktualnej sytuacji politycznej (rzymska dominacja jednak bez naruszenia zasad wiary i autonomii miejscowej władzy królewskiej [rządy Heroda, a następnie jego dwu synów, też o tym imieniu]) trwał spór ideologiczny (doktrynalny) na tle tego, jak powinni reagować Żydzi na aktualny stan politycznej (państwowej) zależności, którego główne wersje były następujące:

1. **doktryna faryzeuszy:** ortodoksyjni Żydzi, skrupulatnie żyjący według Zakonu (Prawo Mojżeszowe precyzowane przez Sanhedryn), oczekujący Mesjasza, który uczyni wiernych szczęśliwymi w Królestwie Bożym i podporządkuje im inne ludy,
2. **doktryna zelotów:** żydowscy nacjonaliści upatrujący Mesjasza jako wodza, który oswobodzi lud od panowania rzymskiego,
3. **koncepcja eseneńczyków:** niewielka sekta judaistyczna o poglądach filozoficznych zbliżonych do grecko-rzymskiego stoicyzmu, uznająca możliwość poznania Boga Jahwe także przez osoby niebędące Żydami,
4. **doktryna sadyceuszy:** Żydzi z diaspory w obrębie cesarstwa rzymskiego, zhellenizowani żyjący według Zakonu, jednak nieortodoksyjni – wśród tych właśnie żydowskich gmin w diasporze na terenie całego Imperium w dużej mierze rozwinęło się chrześcijaństwo w pierwszym okresie jego istnienia.

Ideologia wczesnego chrześcijaństwa

W takich okolicznościach zamętu ideowego powstawało chrześcijaństwo jako „odczytanie na nowo” *Pisma*, czyli ponownego przymierza z Bogiem, dostępnego dla wszystkich, którzy uwierzą. Także nie-Żydów. W oparciu o nauczanie Jezusa – czego efektem

był *Nowy Testament*: 4 ewangelie (Mateusza, Marka, Łukasza i Jana), *Dzieje Apostolskie*, *Listy Apostolskie*, *Objawienie św. Jana* (*Apokalipsa*). Istotą było przykazanie miłości bliźniego, czyli dostępność *Nowego Testamentu* dla wszystkich.

Nowy Testament zawierał (obok elementów *stricte* religijnych) wiele wskazań społecznych, w tym relacji z państwem, którym dla ówczesnych był Rzym jako struktura światowa (dla zrozumienia proponuję przeczytanie choćby ogólne ewangelii według św. Mateusza).

Pierwsi chrześcijanie oczekujący na powrót Mesjasza uważali państwo za strukturę zbędną, jednak uznawali jego istnienie za wyraz woli Boga. Zbędne, bo chrześcijanin jest pielgrzymem na ziemi, a jego ojczyzną jest Dom Ojca. Pierwsi chrześcijanie wierzyli, że ponowne nadejście Chrystusa (koniec doczesnego świata – państwa) nastąpi jeszcze w czasie ich życia. Zatem jak wskazywał św. Paweł, żyjąc wśród pogan i oczekując na Królestwo Boże, trzeba „abyśmy cichy i spokojny żywot wiedli”.

Prawo państwowe uznawali za obowiązujące, w ramach, w jakich nie przeczy ono Prawu Bożemu: „co cesarskiego cesarzowi, co bożego Bogu”.

Stosunek do państwa (Rzymu) sformułował św. Paweł w 13 wersecie *Listu do Rzymian* („Każdy człowiek niech się poddaje władzom zwierzchnim; bo nie ma władzy, jak tylko od Boga [...] kto się przeciwstawia władzy, przeciwstawia się Bożemu postanowieniu [...] [władza] nie na próżno miecz nosi [...] chcesz się nie bać władzy? czyń dobrze [...] oddawajcie każdemu to co mu się należy; komu podatek, podatek; komu cło, cło; komu bojaźń”¹).

Prawem naturalnym było zatem *ius divine* – prawo boskie sformułowane w *Nowym Testamencie* oraz nauczaniu apostolskim, później – w doktrynie ojców Kościoła, czyli uznanych autorytetów powstającego Kościoła. Prawo naturalne (Boże) i jego przestrzeganie jako warunek zbawienia według św. Pawła (ten sam *List do*

¹ *Pismo Święte. Nowy Testament. List św. Pawła do Rzymian*, Warszawa 1977, s. 1208–1225.

Rzymian) dotyczy zarówno wierzących, jak i niewierzących „Gdyż [...] poganie, którzy nie mają zakonu, z natury czynią to co zakon nakazuje, są sami dla siebie zakonem [...] świadczy o tym sumienie ich oraz myśli, które nawzajem się oskarżają lub też biorą w obronę” (werset 2).

W miarę wzrostu liczby wiernych oraz niepewnego w czasie „końca świata, który nie nadchodził” nastąpiła zmiana w stosunku do państwa rzymskiego. Uznano je za zaporę przed z natury rzeczy tragicznym dla ludzi końcem świata. Rzym stabilizował bezpieczeństwo i porządek, zapewniał pokój, a przez to umożliwiał szerzenie wiary. Uważano ponadto, że Rzym osiągnął już apogeum istnienia, chylił się ku upadkowi, dlatego trzeba umacniać wiarę, Kościół i być gotowym na Apokalipsę.

Tak nauczali ojcowie Kościoła: Ireneusz, Klemens, Orygenes, Cyprian i Tertulian – byli to istniejący już biskupi działający głównie w północnej Afryce.

Gdy chodzi o stosunek do prawa, wyraźnie rozgraniczano jego dualizm, gdzie „ludzkie [państwowe] na ogół jest omyłne lub w ogóle złe”, boskie („naturalne”) winno być jedynym przewodnikiem dla prawa ludzkiego (państwowego), zaś nauczają o nim... centralizujący się Kościół: „Bóg w swym planie bywa, że daje władzę satrapom ale, jest to wynik grzechu wiernych, których Opatrzność karze władzą bywa, że okrutną jako biczem bożym”.

W III w. n.e. chrześcijaństwo stawało się dominującą religią w Imperium.

W roku 313 cesarz Konstantyn ogłosił tolerancję religijną, a w 380 r. chrześcijaństwo stało się dominującą religią państwową w cesarstwie.

Powstała przy tym także istotna kwestia wzajemnej relacji władzy politycznej, świeckiej (państwowej) i duchowej (Kościół).

U schyłku cesarstwa dominację zachowywał cesarz. Zwłaszcza wschodniorzymski (Bizancjum), gdyż państwo coraz bardziej niestabilne i zagrożone z zewnątrz podzieliło się na Rzym zachodni i wschodni (Bizancjum).

Kościół strukturalnie składał się wówczas z pięciu diecezji: rzymskiej, konstantynopolitańskiej (dziś Stambuł), aleksandryjskiej, jerozolimskiej i Antiochii. Biskup Rzymu nie był zwierzchnikiem, ale miał status *primus inter pares* z racji tradycji stolicy św. Piotra. W praktyce Kościół na Zachodzie stawał się Kościołem łacińskim, a cztery ww. diecezje w Azji Mniejszej i Północnej Afryce stawały się Kościołem o tradycji greckiej. W tej ostatniej formule cesarz był jednocześnie głową państwa i Kościoła. W łacińskiej, w obliczu upadku państwa, Kościół i władza świecka zachowywały wzajemną autonomię.

W związku z upadkiem państwa zachodniorzymskiego jedyną postrzymską strukturą zorganizowaną terytorialnie była struktura kościelna. Germanie i inni najeźdźcy zniszczyli na Zachodzie rzymską cywilizację, rzymskie prawo i polityczne struktury państwa. Powstawały i upadały lokalne królestwa i inne formy polityczne (państwowe) na ogół nietrwałe. W tym stanie rzeczy zaistniała adekwatna teologia polityczna, którą w oparciu o zasady wiary i stosunek do państwowości sformułował ostatni z ojców Kościoła zachodniego św. Augustyn z afrykańskiej Hippony.

W roku 410 armie germańskich Wizygotów zdobyły, splądrowały i zniszczyły stolicę zachodniego Rzymu, który ostatecznie upadł w roku 476. Augustyn jako świadek hańby Wiecznego Miasta odebrał te wydarzenia jako uwerturę do Apokalipsy. Utwierdził się w nietrwałości politycznej struktury państwa niezdolnego do trwałej obrony pokoju i porządku doczesnego. Powróciła doktryna nieistotności struktur doczesnych oraz przekonanie, że człowiek/wierny jest tylko pielgrzymem w doczesności, gdyż właściwym dlań miejscem jest wieczność w Domu Ojca albo wieczne potępienie.

Augustyn określił na tym tle definicję państwa jako znanego już z wczesnej ideologii chrześcijańskiej – „bicza Bożego”, które absolutnie nie może uczynić ludzi lepszymi, jednak mając do dyspozycji siłę, może i powinno zrobić jedno: powstrzymywać rozprzestrzenianie się grzechu – zła – przestępstwa poprzez represje wobec

grzeszników – przestępców. Święty Augustyn ogłosił na tym tle doktrynalną zasadę jednoczesnego istnienia świata/państwa Bożego (*civitas Dei*) i świata/państwa ziemskiego (rzeczywistego: *civitas terrena*).

Pierwsze stanowią Chrystus i obdarzeni łaską Bożą, drugie tworzą ludzie źli, których jest ogromna większość. Kościół nie został zaliczony *a priori* do *civitas Dei*, gdyż i tam większość stanowią źli (grzesznicy). Była to intelektualna konstrukcja teologiczna uzasadniająca smutną konieczność funkcjonowania w „państwie ziemskim”, dopóki ono istnieje.

Dlaczego ludzie w większości są źli? Bo – odpowiada Augustyn – są chciwi, żądni władzy, a poprzez własność ujarzmiają bliźnich. Takie państwa przemijają (jak upadł Rzym), tylko państwo Boże jest ponadczasowe. Kto jest członkiem *civitas Dei*, tego nie wie nikt. Niezależnie od postępów (nawet dobrych) członków *civitas Dei* wybiera Bóg aktem łaski. A co z doczesnością? Trzeba żyć i poddawać się woli napominającej Kościoła oraz karzącej państwa. Relacja pomiędzy państwem a Kościołem winna być taka: na to, kto jest grzesznikiem (przestępcą), wskazuje Kościół, zaś państwo represjonuje przestępców. Augustyn stwierdził, że władca (przywódca państwa ziemskiego) może być mądry, dobry i szlachetny, co „jest szczęściem poddanych”, jednak jest to zjawisko niecodzienne. Dobrze jest, mówi dalej Augustyn, by tacy ludzie uczestniczyli w sprawowaniu władzy politycznej, ale dodaje, że jest to niezwykła rzadkość. Dlatego państwo z uwagi na grzeszną naturę ludzką musi wykonywać „funkcje katowskie”, by „jedni drugich nie pozjadali nawzajem jak ryby”.

Taka wizja doktrynalna pojawiła się na początku nowej epoki europejskiej, jaką było średniowiecze (zmiana aksjomatyczna nastąpi w XIII w., a doktrynę augustiańską przejmie w XVI w. bez zmian protestantyzm). Cały postzachodniorzymski świat był już chrześcijański. Kończyła się epoka niewolnicza (jako metoda produkcji itp.), a zaczynał europejski feudalizm.

Rzym wschodni – Bizancjum

Cesarstwo wschodniorzymskie ostatecznie objęło, poza organizacją polityczną, także strukturę czterech niełacińskich diecezji kościelnych. Na rzymskim Wschodzie przetrwało i państwo (rzymskie), i Kościół. Za początek Bizancjum przyjmuje się rok 395 n.e., czyli podziału cesarstwa.

Na tradycję doktrynalną Bizancjum składały się: tradycja państwowości i ciągłości Imperium rzymskiego; prawo rzymskie; ideologia chrześcijaństwa oraz zapożyczenia orientalne (pozostałości tradycji perskiej, syryjskiej jako sposób sprawowania władzy).

Metodą była wszechwładza państwa (cesarza). Cesarz był jednocześnie głową państwa i Kościoła (Kościół współwładztwa cesarza z Bogiem – tzw. *symbasilea*). Znajdowało to wizualny wyraz w symbolice władzy (np. cesarz siedział na szerokim tronie, co oznaczało, że obok zasiada Bóg). Wszechwładza cesarza sprzyjała dogmatyzmowi i wykluczała wolną dyskusję zarówno w sprawach filozofii, religii, jak i zagadnień ustrojowych. W odróżnieniu od łańskiejszej zasady cywilizacyjnej autonomii Kościoła i władzy świeckiej kształtująca się cywilizacja bizantyjska była jedynowładztwem. Nie rozdzielano polityki i religii. Cesarz wschodniorzymski był zatem: samowładcą politycznym z boskimi przymiotami, zwierzchnikiem Kościoła, najwyższym sędzią, źródłem prawa, szefem administracji i armii. Uważany był za zwierzchnika całej światowej wspólnoty chrześcijańskiej oraz także królów i książąt chrześcijańskich.

Instytucja cesarska pochodziła ze zgodnej elekcji (wyboru): senatu, wojska i akłamacji ludu (obywateli). W praktyce często stosowano wybór syna cesarza za jego życia lub stosowano (kierując się precedensem Juliusza Cezara) adopcję dynastyczną.

Cesarstwo Bizantyjskie, kulturowo i terytorialnie usytuowane na obszarze zhellenizowanym (dawny zasięg znacznej części greckiej monarchii Aleksandra Macedońskiego), od VII w. stało się językowo i kulturowo obszarem greckim (łącznie z alfabetem – grecki

zastąpił łański). Łacińskość przywrócili niekonsekwentnie krzyżowcy w XII w. Mimo to dominowała kultura grecka. Już wcześniej wykształceni Rzymianie, kupcy, żeglarze, filozofowie znali obok łaciny grekę.

Bizantyjski model i styl rządzenia, ceremoniał, sztuka i symbolika były naśladowane w Europie, zwłaszcza w Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego, które z zamiarem kontynuowania Imperium powstało po rozpadzie wznowionego w 800 r. cesarstwa Karola Wielkiego.

Kościół chrześcijański w XI w. (rok 1054) doznał schizmy; podziału na zachodni (rzymskokatolicki) i wschodni (grecki prawosławny). Zaistniały zatem różnice cywilizacyjne: łańska i bizantyjska widoczne dzisiaj np. w podziale na współczesne cywilizacje: zachodnią i rosyjsko-prawosławną. Elementy tego obserwujemy w praktyce doktrynalno-politycznej oraz systemach i wartościach (dominacja państwa nad społeczeństwem) – rosyjskich (władza cara – I sekretarza – prezydenta) i – częściowo niemieckich (typu *Ordnung muss sein*). Tu i tam przejawia się zasada augustiańskiego posłuszeństwa.

Inaczej wyglądała konstrukcja cywilizacyjna w zachodnim chrześcijaństwie oraz praktyce doktrynalno-politycznej następnej epoki, którą omówimy w ramach kolejnego tematu: zachodnio-europejskiego średniowiecza, które odrzuciło niewolnictwo jako sprzeczne z zasadą bliźniego, formułując ideę i praktykę systemu feudalnego. Wypracowało w związku z tym nowe (zmodernizowane) koncepcje doktrynalne, polityczne oraz prawne.

8. Doktryny polityczne (ustrojowe) i prawne europejskiego średniowiecza

Rekomendowana literatura:

- Henryk Olszewski, Maria Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001, rozdział zatytułowany *Średniowiecze*.
- Hubert Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013, rozdział: *Dorobek myśli politycznej i prawnej wieków średnich*, s. 59–138.

Poprzednia opisywana przez nas epoka – starożytność – trwała od VIII w. p.n.e. (powstanie greckiej *polis* oraz założenie Rzymu – 753 r. p.n.e.) do upadku Rzymu zachodniego w V w. n.e. Za początek epoki średniowiecza przyjmuje się w Polsce (raczej bezdyskusyjnie) rok 476, czyli datę obalenia ostatniego cesarza zachodniej części imperium przez Odoakra¹. Brak jest jednak jednomyślności co do daty kończącej średniowiecze. Występują tu różne cezury: 1) upadek Bizancjum po zdobyciu Konstantynopola przez Turków w 1453 r., 2) wynalezienie druku przez Gutenberga około 1450 r.,

3) odkrycie Ameryki przez wyprawę kierowaną przez Krzysztofa Kolumba w 1492 r., 4) wystąpienie Marcina Lutra w 1517 r.

Późniejsze europejskie epoki historyczno-cywilizacyjne były, po pierwsze, znacznie krótsze oraz równomierne czasowo – po jednym wieku: odrodzenie (renesans) XVI w., absolutyzm XVII w., oświecenie XVIII w. Później trwała już tzw. współczesność.

Nasze zajęcia zgodnie z programem przedmiotu obejmują etapy do oświecenia włącznie. Tę periodyzację ustalono w nauce oczywiście *ex post* poprzez badanie dominujących koncepcji ustrojowych, ekonomicznych, społecznych, artystycznych i prawnych. W europejskim średniowieczu zamknęła się europejska triada cywilizacyjna: grecka filozofia, rzymskie prawo cywilne i moralne zasady chrześcijaństwa.

Okolo IX–X w. zaistniała cywilizacja łacińska (tylko w krajach obszaru chrześcijaństwa zachodniego/łacińskiego), której kontynuacją obecnie jest cywilizacja zachodnia (Europa Zachodnia, USA, Kanada, Australia i Nowa Zelandia), jej zasięg od Europy rozszerzał się stopniowo wraz z pierwszą wyprawą oceaniczną Krzysztofa Kolumba. Europa średniowieczna stała się jednolitym obszarem cywilizacyjnym – podobne kultury, podobne zasady ustrojowe, podobne kanony sztuki, dominujący język dyplomacji, nauki i literatury – łacina, takie same uznawane wartości moralne. Nieco inaczej było z prawem, ale to wyjaśnimy niżej. Średniowiecze (zgodnie z zasadą bliźniego) odrzuciło także metodę gospodarczo-społeczną pracy, jaką było w całej starożytności niewolnictwo.

Po okresie chaosu politycznego związanego z upadkiem zachodniego Rzymu nastąpiły próby odbudowania państwa uniwersalnego (cesarstwa na wzór rzymski: Frankowie i Niemcy), ostatecznie zarzucone na rzecz rozpowszechnienia się ustrojów monarchii narodowej, prekursorki późniejszej i obecnej formuły: państwa narodowego. Kolejną (współczesną) próbą budowania europejskiego *uniwersum* jest projekt Unii Europejskiej (od związku państw ku państwu związkowemu) – ciągle ta sama europejska sinusoida ustrojowa od mikro do makro ustroju.

¹ T. Manteuffel, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 1994, s. 6–7.

Periodyzacja doktrynalna średniowiecza

1. **Tzw. „wieki ciemne” od V do VIII:** rozpad polityczny i prawny zachodniego cesarstwa, migracje, najazdy, efemeryczne monarchie i państwa germańskie, zanik prawa rzymskiego, upadek miast, brak jakiejkolwiek stabilizacji politycznej, społecznej i gospodarczej. Elementem trwałości pozostawało rozszerzające się terytorialnie chrześcijaństwo i struktury Kościoła.
2. **Renesans karoliński – wiek VIII–IX:** król Franków Karol Wielki wsparł polityczną władzę papieża w państwie kościelnym oraz uzyskał w roku 800 koronację cesarską, co stanowiło koniec „wieków ciemnych” i odnowienie cesarstwa na zachodzie Europy. Karol przywrócił (renesans – odrodzenie) ideę zachodniego *uniwersum* na obszarze francuskim, włoskim i niemieckim: „stara Europa *jądro*”. Ideą było zwierzchnictwo cesarza nad królestwami i księstwami chrześcijańskimi na Zachodzie; ideologia chrześcijańska oparta na *Dekalogu*; przejęcie tradycji i nomenklatury dawnego Rzymu; ale bez prawa rzymskiego, bo go już lub jeszcze nie znano i nie stosowano; system prawny monarchii karolińskiej opierał się na lokalnych zasadach prawa zwyczajowego (nieskodyfikowanego) – innych wśród Franków, Germanów itd. System karoliński upadł wraz ze śmiercią Karola (jak kiedyś Aleksandra Wielkiego). Skutkiem stał się układ europejski według zasad wczesnofeudalnych (władca jest właścicielem terytorium i zwierzchnikiem ludzi), czyli podziału państwa w oparciu o testament Karola², który podzielił dotąd jednolite imperium na wschód: Ludwikowi (niemieckiemu), zachód Karolowi (francuskiemu) i Lotariuszowi (domena centralna, senioralna od północy do południa Włoch). Następcy podjęli wojnę i po traktacie w Verdun (traktat pokojowy i zarazem umowa

² Podobną zasadę z ustaleniem sukcesji tronu przyjął w 1138 r. król polski Bolesław Krzywousty. Oznaczało to, że państwo polskie już w XII w. funkcjonowało według zasad zachodnioeuropejskiego feudalizmu.

- międzynarodowa) podzielili cesarstwo na części suwerenne. Nastąpił początek suwerennych monarchii narodowych³. Karol Wielki uważał się za obrońcę wiary, opiekuna nauki i kultury, protektora monarchów chrześcijańskich.
3. **Tzw. spór uniwersalistyczny** oraz wykształcenie instytucji feudalnych X–XI w.:
Królowie niemieccy w roku 962 odnowili cesarstwo na Zachodzie, którego idea i praktyka w wersji Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego (ówczesna centralna Europa) przetrwały do czasów odrodzenia. Głównym sporem politycznym była relacja władzy cesarskiej i papieskiej. Apogeum nastąpiło za czasów cesarza Henryka IV i papieża Grzegorza VII (1075 r.). Próba podporządkowania Kościoła cesarstwu (na wzór Bizancjum) nie powiodła się. Oba uniwersalistyczne ośrodki (polityczny – cesarski oraz duchowy – papieski) pozostały od siebie niezależne zarówno w skali europejskiej, jak i w podmiotach politycznych – państwach/królestwach. Ta równowaga i wzajemna niezależność stworzyły przestrzeń dla dyskusji kulturowej, politycznej i naukowej, co w szczególności znalazło wyraz w powstaniu i funkcjonowaniu nowych (trwałych do dzisiaj) instytucji, jaką stały się europejskie (tylko na Zachodzie od Madrytu po Pragę i Kraków) uniwersytety zakładane na podstawie decyzji cesarskich albo papieskich.
 4. **Apogeum średniowiecza** – recepcja na nowo odkrytej filozofii (za pośrednictwem uczonych arabskich) Arystotelesa i odejście

³ Zasadę suwerenności średniowiecznego państwa polskiego jako niezależnego od cesarstwa (niemieckiego) zapewnił pierwszy historyczny władca Polski Mieszko I, który po chrzcie państwa w 966 r. zwrócił się do papieża z prośbą (tzw. dokument *Dagome iudex* ok. 991 r.) bezpośredniego przyjęcia swego państwa w *lenno* papieskie co wyłączało dążenia nadrzędności cesarskiej, a jednocześnie zaświadczało o akcesji do ówczesnej *civitas christiana* społeczności (narodów) chrześcijaństwa łacińskiego (zachodniego). Suwerenność tę potwierdził w roku 1000 cesarz Otto III na zjeździe gnieźnieńskim uznając władcę polskiego Bolesława Chrobrego jako suwerennego króla.

od doktryny św. Augustyna na rzecz koncepcji św. Tomasza z Akwinu, w tym spójnego systemu ideologii, filozofii, teorii prawa i kultury – wieki **XII–XIII**.

Chaos „wieków ciemnych”, a następnie odcięcie przez Turków kontaktów Europy zachodniej od świata grecko-bizantyjskiego spowodowały wieloletnią przerwę w dostępie do refleksji nad naukowym dorobkiem hellenistycznym. W XIII w. powrót do dzieł i analiz nastąpił za pośrednictwem nauki arabskiej, która intensywnie takie badania rozwijała. Tłumaczenia z arabskiego przywróciły koncepcje platońskie, a zwłaszcza arystotelejskie Zachodowi. Na tym tle na uniwersytetach i w dyskusji publicznej nastąpił powrót do pełni dorobku cywilizacyjnego (naukowego) starożytności. Nowe warunki społeczne, ustrojowe oraz stabilizacja ustrojowa (państwowa) spowodowały przewartościowanie (dostosowanie) doktryny do polityki. Tak powstała zmiana doktrynalna – odejście od teologii politycznej św. Augustyna i przejście do teologii politycznej św. Tomasza (*Summa teologiczna*). Cechą nowej koncepcji był realizm w ocenie stosunków społecznych, politycznych, ekonomicznych oraz relacji państwo – Kościół (ciągle wyłącznie katolicki). Zagadnienie to jest wystarczająco omówione w naszych podręcznikach. Tutaj podajemy podstawowe tezy nowej doktryny. Składały się na nią:

- uznanie i docenienie życia doczesnego,
- uznanie państwa za byt trwały i zdolny do organizowania życia publicznego,
- wprowadzenie dopuszczalności biernego oporu wobec władzy „złej”, tj. takiej, która narusza zasady prawa boskiego lub sprawiedliwości utrwalonej tradycją – jako władza tyrańska,
- państwo ma obowiązek zachowania pokoju i bezpieczeństwa w życiu doczesnym ludzi, co ułatwia życie chrześcijańskie prowadzące do zbawienia realizowane wychowawczo przez Kościół,
- własność jest podstawą stosunków społecznych, ale owo posiadanie ma służyć nie samej konsumpcji właściciela, lecz jest

obciążone „hipoteką społeczną”, czyli ma służyć także tym, którzy nie posiadają, a żyją z pracy własnej. Różnice pozycji ma niwelować jałmużna bogatych na rzecz biednych,

- najlepszym ustrojem jest monarchia stanowa, jednak to nie musi być regułą, ważne jest „ustanowienie reguł na wypadek przejścia władzy nielegalnie przez tyrana”.

Zupełnym *novum* była zatem opracowana przez św. Tomasza koncepcja – teoria prawa (*tomistyczna teoria prawa*). Tomizm jest podstawą nauki społecznej Kościoła katolickiego do dzisiaj. Uzupełnia go współcześnie, zapoczątkowana w XIX w., katolicka nauka społeczna (jako doktryna społeczna, podstawa ideologii ugrupowań chadeckich). Według tej koncepcji prawa św. Tomasza, wszechświatem rządzi (jest jego zasadą):

- ***Lex aeterna*** czyli odwieczna mądrość Boża, jaka w umyśle ludzi, którzy ją są w stanie zrozumieć, odbija się jako:
- ***Lex naturalis*** czyli prawo naturalne wskazujące, co jest dobre, pożyteczne, sprawiedliwe, pożądane i zgodne z Objawieniem ewangelicznym (moralnością) i co:
- w postaci ***Lex humanae*** czyli prawa ludzkiego (państwowego, zasad społecznych, reguł postępowania) znajduje wyraz w regułach ustroju państwowego oraz norm postępowania ludzi sankcjonowanych przez państwo w przypadku nieprzestrzegania.

W razie wątpliwości św. Tomasz wskazywał klucz w postaci *Ius divie*, czyli prawa Bożego sformułowanego w Ewangeliach i nauczaniu Kościoła wyjaśniającego w świetle niezmiennych zasad ewangelicznych stosunek do zmieniających się realiów świata doczesnego (Tomasz z Akwinu zarysował w ten sposób metodę późniejszej nauki społecznej Kościoła katolickiego).

Tzw. jesień średniowiecza, inaczej prerenesans – przełom wieków XIV i XV

U progu nowoczesności czyli europejskiego odrodzenia pojawiły się dwie nowe koncepcje doktrynalne: idea monarchii światowej

Dantego Alighieri oraz teoria umowy społecznej i suwerenności ludu Marsyliusza z Padwy.

Dante (poeta i filozof) jako Włoch uważający się za spadkobiercę wielkiej cywilizacji rzymskiej ubolewał nad nieistnieniem narodowej monarchii włoskiej. Wysunął koncepcję utworzenia bezpiecznej do wewnątrz i na zewnątrz (POKÓJ) *civitas humanae* – ludzkości (oczywiście zachodniej!), której politycznie i „po ojcowsku” będzie przewodził cesarz przywódca autonomicznych królów i książąt. Celem głównym ma być zachowanie pokoju, który umożliwi bezpieczny rozwój ludzkości. Obok cesarza jako wskaźnik moralności ludzkością ma kierować papież. Państwo (cesarz, królowie) prowadzić ma ludzkość do celu doczesnego (pokój i dobrobyt), a papież do celu duchowego, zbawienia przez wskazywanie zasad moralności chrześcijańskiej. Dante uważał, że cesarz i papież to „dwa słońca ludzkości”. Oba cele (doczesny i wieczny) uznawał za równorzędne, niesprzeczne i pożądane.

Był jednocześnie pierwszym conceptualistą teorii nowoczesnego narodu (polityczno-kulturowego). Wysunął koncepcję zbudowania narodu włoskiego (i każdego innego), który wówczas nie istniał jako świadoma całość, uznając, iż naród (tworzący państwo) powstaje na bazie świadomości: wspólnego języka literackiego, wspólnoty obyczajów (tradycji) oraz wspólnego prawa.

Marsyliusz z Padwy (lekarz i filozof) w dziele *Defensor Pacis* (*Obrońca pokoju*) inspirowany arystotelizmem wyprzedzał dalece swoją i następną epokę, choć czerpał inspiracje z dorobku starożytnych, skonfrontowanego z obserwacją praktyki współczesności. Zaproponował zatem:

- w dziedzinie **teologii** (dla naprawy skostnienia w Kościele) powrót do literalnych treści *Pisma Świętego* i interpretacji bez pośrednictwa Kościoła (co możemy odczytywać jako zapowiedź doktryny reformacji luterńskiej);
- w dziedzinie **polityki** odejście od prymatu nieskutecznych celów moralnych na rzecz skutecznej praktyki dla osiągnięcia celów

działania (co przejawia się w renesansowym tzw. realizmie politycznym Niccolo Machiavellego);

- nowoczesną definicję celów i **istoty państwa opisanego** jako „produkt naturalnych dążeń ludzi, posiadający komplet środków dla zabezpieczenia potrzeb ludu (obywateli)” oraz upoważnionego do karania za przestępstwa przeciwko prawu państwa;
- za **obywateli** takiego państwa uznawał [po ateńsku]: dorosłych mężczyzn utrzymujących się samodzielnie (i rodzinę) z własności lub pracy własnej – tylko tacy mieli być *politycznym ludem obywatelskim* uprawnionym do rządzenia państwem metodą stosowania koncepcji;
- ideę i praktykę **suwerenności ludu** czyli decydowania o polityce w ramach wyrażania bezpośrednio (np. referendum) lub pośrednio (np. przedstawicielstwo *ludu*) tzw. **woli powszechnej** – w praktyce woli większości obywateli. Marsyliuszowska koncepcja *suwerenności ludu* (wyprzedzająca o kilka stuleci podobną teorię Jana J. Rousseau) przejawiała się w kompetencji stanowienia prawa oraz wyboru i kontroli rządu (władzy) przez suwerenny lud lub jego przedstawicieli.

Prawo tworzone przez suwerenny lud miało mieć charakter wyłącznie pozytywistyczny (odrzuć koncepcję wzorca prawa naturalnego) i być „normą postępowania ustaloną przez legalnego ustawodawcę opatrzoną sankcją przymusu w razie nieprzestrzegania”. Moralność i słuszność nie miały tutaj znaczenia, wystarczyła „wola suwerena” (por. koncepcje sofistów), prawo takie według Marsyliusza nie musi być idealne, wystarczy, że lud takiego chce, bo „ludzie chętniej przestrzegają prawa, na które mają wpływ”.

Marsyliusz dopatrywał się istnienia takiej formy prawa naturalnego, którego zasady uznają wszystkie narody (jak w rzymskim *ius gentium* czyli pierwotnym późniejszego zwyczajowego prawa międzynarodowego).

Forma ustroju (monarchia, republika, wolne miasta) miała być według tej doktryny nieistotna – zależna od woli suwerennego ludu. W praktyce myśliciel nie promował ustroju uniwersalnego (cesarstwa).

Kulturowy dorobek średniowiecza

Kulturowo średniowiecze zachodnioeuropejskie to m.in.: architektura gotyku (zamki i katedry, miasta), poezja dworska, etos rycerski, malarstwo i rzeźba sakralna, muzyka dworska i sakralna (organowa), powstanie uniwersytetów, jednolity obszar handlowy, dyplomatyczny, literacki i naukowy, wspólny język elit – łacina (aż do XVII w.), a wszystko na tle jednolitych idei i wartości chrześcijańskich wspólnych dla Europy zachodniej przetrwało jako zasada doktrynalna aż do rozłamu ideowo-politycznego podczas reformacji (XVI w.). Poza tym systemem pozostawały nadal kraje Europy prawosławnej będące pod wpływem kultury i zasad ustrojowych Bizancjum. Tam nowa forma społeczno-ekonomiczna rozwijała się znacznie wolniej.

Społecznie średniowiecze niewolnictwo zastąpiło systemem feudalnym oraz stanowym. Zasadą była stabilizacja oraz hierarchia. Z racji posiadania ziemi właściciel (król, książę itp.) nadawał prawo użytkowania ziemi rycerstwu w zamian za obowiązek służby wojskowej w obronie państwa; rycerstwo (później jako szlachta) osadzało chłopów, przydzielając im ziemię do własnego użytku w zamian za obowiązek dzierżawny w postaci odrobku określonego czasu na ziemi bezpośrednio użytkowanej przez feudała – pana (pańszczyzna).

Stany czyli grupy społeczne z racji urodzenia w danej grupie różniły się statusem prawnym, z podziałem na szlachtę, mieszczan (rzemieślnicy, kupcy, usługodawcy) i chłopów. Stany były w zasadzie zamknięte za wyjątkiem kolejnego stanu – duchownego, do którego mógł przystąpić każdy niezależnie od pochodzenia społecznego. Dzielono więc społeczeństwa (narodów jeszcze jako takich nie było) na tych, którzy: bronią (szlachta), modlą się i wychowują (duchowieństwo) oraz żywią (chłopi) i produkują, pośredniczą (mieszczanie).

Wykształciła się również pod koniec epoki zasada relacji monarchy i stanów polegająca na uzgadnianiu polityki państwa poprzez zgromadzenia stanowe decydujące wraz z królem głównie

o zasadach podatkowo-skarbowych. Z tej praktyki powstały późniejsze zgromadzenia prawodawcze lub współprawodawcze (król + reprezentacje stanów) czyli późniejsze parlamenty, np. Stany Generalne we Francji, parlament w Anglii czy Sejm Walny w Królestwie Polskim.

Średniowiecze doktrynalnie ewoluowało przez ponad 10 wieków. Rozwój też był nierównomierny, nowe podmioty uznawane za *narody* – państwa chrześcijańskie dołączały do cywilizacji łacińskiej w różnym czasie np. monarchia (księstwo – królestwo) polskie w wieku X. Stąd gdy np. w Italii i Francji w wieku XV już zaczął się renesans (odrodzenie), w Polsce trwało wciąż jeszcze doktrynalne i ustrojowe średniowiecze.

Główne kierunki doktrynalne oraz zasady ustrojowe

Główne kierunki doktrynalne (dyskusja ideowa) oraz zasady ustrojowe w trakcie epoki były zatem następujące:

1. Pożądaną cechą doktryny i praktyki epoki były: stabilizacja i hierarchia (polityczna, społeczna i każda inna).
2. Do XIII w. doktryny i idee były „bezosobowe” (nie miały konkretnych autorów) – tworzyła je praktyka powołująca się na tradycję.
3. Religia stanowiła formę dominującej ideologii. Zarówno oficjalna, jak i sprzeciwiająca się oficjalnej, np. sekty katarskie.
4. Państwo i Kościół inaczej niż we wschodnim Rzymie – Bizancjum stały się wobec siebie autonomiczne, zaś w miarę powstawania suwerennych monarchii, w ramach wycofania się politycznego Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego do obszaru niemieckojęzycznego (bez Szwajcarii), relacje (stosunki) międzypaństwowe (międzynarodowe) opierały się na (teoretycznej) zasadzie prawnej równości suwerennych podmiotów (państw).
5. Nowa koncepcja państwa pojawiła się w doktrynie św. Tomasza (odrzućcie augustinizm – wróć do niego Luter w XVI w.),

a następnie w koncepcjach Dantego (teoria) i Marsyliusza [por. wyżej]; wreszcie powstała powszechnie praktyka (za wyjątkiem państw bizantyjskiego obszaru prawosławnego) rządów prawa i udziału stanów w polityce (głównie skarbowej) państwa, w wyniku czego rozwinął się europejski parlamentaryzm.

6. Powstały uniwersytety, które odegrały rolę miejsca badań naukowych i swobodnej dysputy naukowej, kształcenia elit oraz wymiany doświadczeń także ustrojowo-politycznych poprzez wykształconą elitę, która wracała po studiach do pracy w swoich królestwach. Ówczesne uniwersytety kształciły młodzież z całej zachodnio-chrześcijańskiej Europy. Były uniwersalne i międzynarodowe. Uniwersytet zachodnioeuropejski (poza chrześcijańskim Zachodem uczelnie tego typu powstały dopiero w XVIII w.) składał się z czterech wydziałów: teologii, filozofii (wówczas były to: klasyczna filozofia, humanistyka oraz nauki ścisłe i astronomia), medycyny oraz prawa. Musiał być komplet dziedzin, inaczej dana szkoła nie mogła być uznana (przez cesarza lub papieża) za uniwersytet.
7. Stosowano teorię wojny sprawiedliwej: średniowiecze jak każdą inną epokę (wcześniej i później) trapiły wojny niosące nieszczęścia i hamujące rozwój (por. *wołanie* o instytucjonalny pokój Dantego). Pokój zabezpieczano przez małżeństwa dynastyczne, sojusze, spotkania władców i biskupów (dziś konferencje międzynarodowe) pod patronatem papieskim lub rządem cesarskim. Szukano też doktrynalnego uzasadnienia dla użycia siły tylko w niezbędnych sytuacjach.

Rzymianie jako pierwsi wypracowali pojęcie „wojny sprawiedliwej” i zaliczyli do niej: wojnę obronną i obronę sojuszników; działania siłowe dla odzyskania terytorium lub zagrabionego mienia; obrazę honoru państwa. Do tego, by uniknąć pochopnego konfliktu, wypracowali system procedury dyplomatycznej wypowiedzenia wojny, uprzedzając o takim zamiarze przeciwnika (państwo).

U progu średniowiecza ujął tę kwestię w swojej teologii politycznej św. Augustyn. Wojnę *sprawiedliwą* (tylko) uznał za „smutną konieczność”. Powtórzył też rzymskie i dodał do tego uzasadnienia

– prześladowanie chrześcijan. Każdą inną wojnę uznawał za niesprawiedliwą „rozboj na wielką skalę”. Później w tej epoce sprawami łagodzenia skutków wojny zajmował się wyłącznie Kościół poprzez np. ustanawianie tzw. „pokojów bożych” (zakaz wojny w święta – a było ich wiele) lub wskazania personalne np. zakaz zabijania duchownych (dbają o moralność i prowadzą ku zbawieniu); rolników (bez nich nadejdzie głód, a oni sami nie walczą), i studentów (sic!), bo bez nich nie będzie elity państwowej.

Papież Inocenty IV w roku 1243 zakazał wojen mających rzekomo za cel nawracanie pogan.

Wreszcie św. Rajmund Penaforte sformułował katalog warunków, gdy wojnę można było uznać za „sprawiedliwą”. Były to: a) słusza przyczyna – walka z konieczności, której celem jest pokój, b) przedmiot – odzyskanie mienia lub terytorium nieprawnie utraconego, c) podmiot – obrona własna, d) zamiar – bez nienawiści i „nie dla zemsty lub chciwości”, e) upoważnienie – tylko prowadzona przez państwo lub z wyraźnego upoważnienia monarchy. Podobnie uważał św. Tomasz, dodając kategorię moralności (chrześcijańskiej) koniecznej w stosunkach międzynarodowych.

W późnym średniowieczu rozbudowali to dwaj znakomici prawnicy z uniwersytetu krakowskiego – księża kanonicy: Stanisław ze Skarbimierza i Paweł Włodkowic. Do powyższych koncepcji dodali też, opierając się na koncepcji prawa naturalnego (poganie są dzierżycielami terytorium z mocy prawa zasiedzenia), że: działania wojenne winny być zapowiadane, by dać możliwość do rokowań lub mediacji, w wyniku których zachowany będzie pokój.

Na podstawie tej teorii rektor uniwersytetu krakowskiego Paweł Włodkowic reprezentujący króla polskiego przed sądem papieskim i powołujący się na prawo naturalne (np. do obrony) wygrał w 1425 r. proces, który wytoczyli Polsce krzyżacy oskarżający króla polskiego o wojnę *nielegalną*, gdyż prowadzoną z udziałem właściwie nadal pogańskich Litwinów, prawosławnych Rusinów i sojusznicznych chorągwi muzułmańskich Tatarów. Nazwano to później „polską szkołą prawa międzynarodowego”.

Doktryna i praktyka prawna epoki

Jak zaznaczono wyżej, wraz z rozpadem zachodniego Rzymu ustało obowiązywanie rzymskiego prawa cywilnego (*ius civile*). Zmieniające się twory państwowe głównie germano-frankońskie stosowały własne, nieskodyfikowane, niespisane prawo zwyczajowe. Powstające nowe królestwa także stosowały swoje, lokalne prawo zwyczajowe, którym związany był władca, gdyż inaczej mógłby zostać uznany za tyrana i musiał się liczyć w tej mierze z buntem poddanych. Tak było aż do wykształcenia się stanowych ciał przedstawicielskich – przyszłych parlamentów.

Jednocześnie w XI w. (wówczas powstały pierwsze uniwersytety) w roku 1050 odnaleziono we włoskim mieście Piza zapomnianą część kodyfikacji cesarza Justyniana – kompletny zbiór Digestów, czyli kodyfikację prawa cywilnego – *ius civile* (prawa obywatelskiego: własność, użytkowanie, dzierżawa, zastaw, kupno–sprzedaż, spadki, dziedziczenie, pełnomocnictwa, prawo rodzinne itd.).

Na każdym uniwersytecie istniał Wydział Prawa z dwoma katedrami: prawa kościelnego i prawa rzymskiego (cywilnego). W ramach tego ostatniego nauczano i komentowano Digesta. Nauczanie to (doktryna) stało się warsztatem zawodowym wszystkich prawników Europy wykształconych na uniwersytetach.

Dostosowywanie uregulowań *ius civile* do współczesnych stosunków omawiano na zasadzie komentarzy do prawa czyli tzw. *gloss* (metoda glosatorów). Uznawano zatem, że prawo rzymskie (cywilne) obowiązuje *siłą rozumu* (*Ius est ars boni et aequi* – prawo jest sztuką czynienia tego, co dobre i słuszne) i winno być stosowane jako prawo pozytywne (obowiązujące) wszędzie tam, gdzie może mieć zastosowanie, nie naruszając prawa miejscowego. Prawnicy po studiach, wracając do swych krajów, w postępowaniach sądowych posługiwali się pomocniczo, a następnie jako zasadą tym prawem. Nastąpiła w efekcie, jak to określono, *via practica*: doktrynalna (naukowa) recepcja prawa rzymskiego uznawanego za prawo „żywe” czyli obowiązujące, chyba że państwo uznało inaczej. Tak

było w Anglii (tam najkrócej panował Rzym), gdzie recepcja taka nie nastąpiła, a stosowano w sprawach cywilnych tzw. *common law* czyli lokalne prawo zwyczajowe potwierdzone przez precedensy sądowe (i tak jest w Anglii oraz krajach anglosaskich do dzisiaj).

Europa kontynentalna stała się w średniowieczu jednością cywilizacyjną prawa. W wiekach późniejszych prawo w Europie kodyfikowano – wszędzie jednak posługiwano się wzorcem *ius civile*, np. kodeks cywilny Napoleona porządkujący prawo obywateli i wprowadzony niemal wszędzie (poza Anglią por. jw.) – na ziemiach polskich w 1907 r. w Księstwie Warszawskim, obowiązywał do lat 30. XX w. (II Rzeczpospolita).

Średniowiecze uznawało (jak w Grecji i Rzymie) zasadę dualizmu prawa. Z podziałem na naturalne (Boże) i pozytywne („ludzkie” – obowiązujące, pisane, niepisane – zwyczajowe). Podział ten doktrynalnie został sprecyzowany w teorii prawa św. Tomasza z Akwinu, którą przedstawiono wyżej.

9. Doktryny polityczne (ustrojowe) i prawne europejskiego renesansu (odrodzenia)

Rekomendowana literatura:

- Henryk Olszewski, Maria Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001, rozdział zatytułowany *Odrodzenie*.
- Jan Baszkiewicz, Franciszek Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.
- Hubert Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.
- Grzegorz Leopold Seidler, *Przedmarksowska myśl polityczna*, Kraków – Wrocław 1985.

Epoka, której zasady omawiamy w niniejszym konspekcie – przewodniku po wykładzie w przeciwieństwie do poprzednich epok obejmuje tylko jedno stulecie (wiek XVI). Nurty dyskusji politycznej oraz prawnej i prawniczej renesansu objęły, jak zaznaczano wyżej, wyłącznie obszar kulturowy Europy chrześcijaństwa zachodniego (państwa katolickie i po rewolucji luterkańskiej – protestanckie oraz Anglię. Odrodzenie nie zaistniało jako prąd intelektualny w państwach Europy prawosławnej oraz na obszarach zajętych przez islamską Turcję). Niemniej dla porównania odmienności

doktrynalno-ustrojowych dodajemy w niniejszym konspekcie zagadnienie ukształtowania się w XVI w. odrębnej od teorii i praktyki europejskiego Zachodu moskiewskiej doktryny autokratycznej.

Samo pojęcie odrodzenie (renesans) nadano epoce oczywiście później, niż zaistniała, gdy możliwe były naukowa analiza oraz ocena zaistniałych zjawisk społecznych, kulturalnych, politycznych, ustrojowych i prawnych. Z epoką odrodzenia zaczyna się europejski etap nowoczesności. Nauka, jak już wspominaliśmy, wyodrębnia cztery niejako równoległe „początki” renesansu:

- około roku 1450 – wynalazek druku (Gutenberg), co oznaczało nowy powszechny i szybki etap obiegu myśli i informacji oraz nauki głównie w języku łacińskim, a także częściowo w językach narodowych (np. *Biblia* Gutenberga wydana po niemiecku);
- rok 1453 – upadek rzymskiego Bizancjum po podboju tureckim, co definitywnie kończyło pozostałości nie tylko średniowiecza, lecz także i resztek starożytności w cesarstwie wschodnim;
- rok 1492 – morskie odkrycie nowych nieznanych lądów po wyprawie Kolumba i początek parcia cywilizacji europejskiej na inne niż Europa kontynenty;
- rok 1517 – wystąpienie Marcina Lutra.

Te daty są oczywiście umowne, jednak są powszechnie przyjmowane w nauce jako ważne cezury kulturowo-polityczne, a zatem i doktrynalne.

Sama nazwa epoki wiąże się z pojęciem odrodzenia rozumianego jako ponowny rozkwit kultury nakierowanej na życie doczesne człowieka, w tym w nawiązaniu do równie doczesnych motywów kultury antycznej (starożytność). A zatem myślą przewodnią epoki było „uczłowieczenie współczesne” – humanizm odrzucający ascezę średniowiecza. Nie oznacza to, że odrodzenie było ateistyczne (bezbożne), o czym dalej w ramach omówienia historycznie trzeciej teologii politycznej (protestanckiej) Marcina Lutra.

Wreszcie nie należy mylić humanizmu z humanitaryzmem. Humanizm XVI w. sprowadzał się bowiem do wszystkich (pozytywnych i negatywnych) cech człowieka ocenianego na ogół jako

istota zmysłowa o niekoniecznie wysokich walorach moralnych. Tak to bowiem definiował jeden z największych humanistów epoki – Leonardo da Vinci. Ten najślawniejszy człowiek renesansu dzielił ludzi na „prawdziwych” tj. twórców oraz ludzi „pozornych” żądnych władzy i bogactw, niewnoszących żadnych wartości społecznych. Pisał zatem: „Ludzi pozornych nie można uznać za nic innego, jak za przewody pokarmowe, gdyż [...] nie należą do rodzaju ludzkiego chyba z głosu i postaci, a reszta to daleko mniej niż bydlę”. Uważał, że niestety to ci ludzie („pozorni”) mają niesłusznie największy wpływ na dzieje społeczeństwa.

Inny z najwybitniejszych ludzi epoki – Erazm z Rotterdamu – w dziele *Pochwała głupoty* twierdził, że światem ludzi rządzi właśnie głupota, a nie *humanitas* (człowieczeństwo) dawnych Rzymian „ponieważ ludzie nie pragną prawdy i wykształcenia lecz złudy, pieniędzy i władzy”¹.

Główną cechą renesansu był zatem humanizm, jednak realistyczny, a nie idealistyczny. Innym aspektem nazwy epoki było odrodzenie miast. Dopiero wówczas urbanizacja (po dziesięciu wiekach) osiągnęła poziom z czasów schyłku zachodniego cesarstwa rzymskiego. Feudalizm z kolei jako forma ekonomiczno-polityczna ustroju na Zachodzie osłabł, a miasta zwłaszcza w okresie wielkich odkryć geograficznych stały się już nie tylko ośrodkami władzy, jak w średniowieczu, ale też ośrodkami handlu, bankowości, rzemiosła, sztuki i nauki w rozwijających się uniwersytetach.

Powstał wreszcie styl renesansowy w architekturze i sztuce nawiązujący do wzorców klasyki rzymskiej i greckiej – architektura np. Wenecji, Florencji czy choćby Krakowa i Zamościa o tym świadczą. Malarstwo i rzeźba nawiązywały (np. Michał Anioł) do odrodzonego naturalistycznego stylu antycznego. Po zachowanych zabytkach architektury

¹ *Pochwała głupoty* jest satyrą na społeczeństwo renesansu. Erazm z Rotterdamu ukazuje głupotę jako źródło wszelkiej ludzkiej szczęśliwości. Zestawia ją z mądrością, która doprowadza człowieka do cierpienia i przedwczesnej śmierci. Groteskowy charakter utworu wzmacnia to, że odwróceniu wartości towarzyszy przedstawienie głębokich, ponadczasowych prawd o naturze ludzkiej.

poznać można, dokąd sięgał renesans jako formacja polityczno-kulturowa, a zatem i cywilizacja łacińska (na wschodzie Europy było to do granicy władzy królów polskich i wielkich książąt litewskich). Dalej odrodzenie i jego przymioty nie dotarły.

Odrodzenie mimo relatywnie krótkiego okresu trwania w porównaniu z poprzednimi epokami nie było czasem jednolitych koncepcji doktrynalno-ustrojowych. Był to bowiem wiek indywidualnych koncepcji – dzieł niezależnych uczonych, którzy często przedstawiali autorskie wizje ze sobą nawzajem sprzeczne.

Renesans miał silne podłoże mieszczańskie (mniej szlacheckie – za wyjątkiem Polski) oraz traktował państwo i prawo jako twory człowieka. Jako okres pomiędzy feudalizmem a rodzącym się już kapitalizmem renesans uwidocznił:

- zasadę rozgraniczania sfer doświadczenia (arystotelizm) od spekulacji (platonizm),
- traktowanie człowieka jako część natury,
- indywidualizm twórczy zarówno w sztuce, jak i w ocenie polityki,
- przekonanie o twórczej mocy ludzkiej,
- sekularyzację myśli.

W okresie renesansu utrwaliła się zasada suwerennego państwa (monarchii) narodowego, w którym poszczególne stany społeczne uczestniczą (w różnym zakresie) w procesie rządzenia państwem i tworzeniem prawa (początek parlamentów narodowych). Zarazem kształtował się też absolutyzm monarszy uzasadniany ochroną suwerenności państwa.

Po okresie reformacji ustał ostatecznie spór uniwersalistyczny pomiędzy tronem (cesarskim) i ołtarzem (papieskim), gdyż katolicki cesarz stał się po prostu cesarzem austriackim i stracił nawet iluzoryczną władzę nad niemieckimi państwami protestanckimi, a papież pozostał przywódcą duchowym (moralnym bez władzy świeckiej), autorytetem tylko świata katolickiego.

W tym okresie dominowały dwa nurty doktrynalnej dyskusji:

1. laicki humanizm (por. wyżej),
2. teologia polityczna reformacji luterkańskiej (por. niżej).

Główne nurty doktrynalne renesansu

1. Psychologizm społeczny (polityczny) najwyraźniej uwidocznił się w dziełach Nicolo Machiavellego.
2. Komparatystyka prawnicza (doktryna legistów) Jeana Bodina.
3. Utopia renesansowa (Thomas More [Tomasz Morus, jak go z łacińska nazywano np. w Polsce]).
4. Teologia reformacji religijnej i doktryna państwa jako służby bożego – Marcin Luter i Jan Kalwin.

To były główne nurty dyskusji oraz praktyki polityczno-ustrojowej epoki renesansu. Wszystkie z wymienionych głównych nurtów są dobrze przedstawione co do treści w naszych podręcznikach. Tutaj dokonamy wskazań i objaśnień skonkretyzowanych co do istoty tych idei.

Ad. 1. Machiavelli w swych badaniach i teorii zastosował metodę historiograficzną. Uważał, że badanie dziejów polityki pozwala na ustalenie przyczyn rozwoju, ale też i klęsk. Był zwolennikiem badań praktycznych, w tym badania nie tego, jak ludzie powinni żyć, ale faktycznie jak żyją i co robią. Sformułował też zasady technik skutecznego rządzenia, a w efekcie koncepcję państwa jako republiki narodowej. Opisał to w dziełach: *Rozważania nad X-ciu księgami historii Rzymu* Tytusa Liwiusza, *Historia Florencji* oraz w najbardziej znanym eseju politycznym *Księżę*.

Świat politycznie, jak wskazuje praktyka historyczna, rozwija się według sinusoidy – cyklicznie od powstania, rozwoju poprzez apogeum, osłabienie i upadek (Rzym). Trzeba zatem znaleźć przyczyny rozwoju i określić metody utrzymania się na poziomie apogeum, by zapobiec upadkowi. A jeśli nastąpi upadek, również tą metodą poprzez wyłączenie błędów należy dążyć do odbudowy i ponownego politycznego rozwoju. Nie można poddawać się losowi, lecz trzeba okazać polityczne męstwo *Virtu* i zahamować upadek lub rozprzężenie.

Głównym powodem rozprzężenia jest zła natura ludzka (chciwość, niewdzięczność, lenistwo, obłuda). Za takich ludzi Machiavelli uważał swoich współczesnych, stąd według niego upadek Italii

i brak państwa włoskiego. Los (zły) może zmienić wybitna jednostka obdarzona *virtu* (męstwo, aktywność, przedsiębiorczość, zdolności, ambicja). Taka jednostka ma obowiązek podjąć inicjatywę i przejąć władzę dowolną metodą. Moralność jest tu przeszkodą, gdyż w środowisku niemoralnym moralność przegrywa. Trzeba zatem zastosować przymus i skuteczną presję, bo polityka nie ma nic wspólnego z moralnością. Liczy się wyłącznie skuteczność.

Powyższemu celowi ma służyć technika rządów państwa stanu wyjątkowego (ustrój przejściowy). Władca (książę) ma działać bezwzględnie, okrutnie (ale niezbyt długo i jednorazowo). Przywileje i ulgi „cedzić” powoli. Tępić warcholstwo i anarchię, ale nie „nastawać” na własność poddanych według zasady lwa i lisa (siła i przebiegłość). Zło w rządzeniu trzeba „zwalać” na urzędników. Stosować tak politykę, by poddani (obywatele) odczuwali potrzebę silnej władzy tłumiącej anarchię.

Po osiągnięciu stabilizacji i bezpieczeństwa nastaje czas na ustrój docelowy, jakim winna być republika o ustroju mieszanym (arystotelizm) łącząca cechy monarchizmu, arystokracji i klasy średniej (rodząca się burżuazja). Taki system chroni własność indywidualną i zapewnia bezpieczeństwo. Jego gwarancją mają być: prawo narodowe i armia narodowa. Machiavelli jako ateista i pozytywista prawniczy abstrahował od prawa naturalnego.

Ad. 2. Komparatystyka prawnicza (porównywanie systemów prawnych i wybór takiego, który najlepiej ustabilizuje ustrój). Są to rządy prawników (legistów) w odróżnieniu od rządów prawa.

Doktryna narodziła się w silnym i istniejącym (w odróżnieniu od Włoch) królestwie narodowym Francji. Idea Jeana Bodina uzasadniała silną pozycję monarchy jako gwaranta siły i bezpieczeństwa państwa i narodu, bo król rządzi absolutnie z łaski Bożej, jego wola jest prawem, które dominuje nad dotychczasowym zwyczajem. Granicą praw króla jest Boże prawo naturalne, które on rozumie i zna lepiej niż poddani. Doktryna legistów to zapowiedź przyszłego zachodnioeuropejskiego systemu doktrynalnego, to jest XVII-wiecznego absolutyzmu.

Jean Bodin w dziele *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej* zastosował metodę badań historycznych (jak Machiavelli) i porównań systemów prawa (komparatystyka). Dał odpowiednią definicję państwa, które uznał za „sprawiedliwy rząd nad wieloma rodzinami i tym co jest dla nich wspólne z nieustającą suwerenną władzą na czele”. Suwerenem wyłącznym był król – monarcha. Jego suwerenność jest nieustająca i wyłączna, niezależna od poddanych. „Król wie lepiej”. Ustrój mieszany według Bodina jest nieporozumieniem, gdyż ogranicza skuteczną suwerenność. Głównym przejawem suwerenności monarchy jest wyłączność prawodawstwa będąca nie dowolnością ze strony władzy, ale działaniem zgodnym z prawami Bożymi (*Biblia*) i naturalnymi. Prawo to w założeniu Bodina „prawo nakazy rozumu”. Monarcha „z łaski Bożej” zna i rozumie prawo wyższe i jest nim związany w swoich działaniach.

Wobec monarchy wszyscy są „równi”, bo może wywyższyć plebejusza, a odebrać status arystokracji. Monarcha dba o dobrobyt poddanych, „bo bogacenie się poddanych wzbogaca także suwerena”. Własność prywatna podlega ochronie państwa. To conceptualny załączek „sojuszu tronu z burżuazją” przeciwko feudalnej anarchii hamującej rozwój ekonomiczny państwa. Rośnie w ten sposób nowa klasa (mieszczaństwo – burżuazja), która nie ma przywilejów politycznych, ale ma pieniądze (bogactwo). Władza (król, suweren) jest potrzebny dla ograniczenia „hamulców” feudalnych, a „nowi” finansują cele i swoje, i państwowe (królewskie).

Kościół w takim systemie ma wspierać państwo (monarchę) odpowiednio do ustaleń władzy. Zaś przede wszystkim dbać o chrześcijańską moralność poddanych.

Taki system formułują i wyjaśniają prawnicy w celu utrwalenia „nieustającej władzy suwerennej króla”. Stąd nazwa: doktryna legistów (prawników).

Ad. 3. Utopie odrodzeniowe. Za twórcę najbardziej rozpoznanej koncepcji utopijnej tego czasu uważany jest Thomas More (Morus) – humanista, prawnik, pisarz, święty Kościoła

katolickiego (ścięty przez Henryka VIII za odmowę odstąpienia od katolicyzmu i uznania rozwodów królewskich).

Pojęcie utopia wywodzi się z greckiego słowa *Uthopos*, co oznacza miejsce, którego nie ma. Koncepcję swą Morus zawarł w publikacji – opowieści zatytułowanej *Książeczka zaiste złota o najlepszym ustroju na nieznannej wyspie Utopia*.

Istniała już technika druku, intelektualnym językiem europejskim była nadal łacina. Książka wywarła ogromny wpływ na polityczną dyskusję epoki i była wydawana wielokrotnie. Morus zawarł w niej krytykę stosunków społecznych i politycznych we Francji, a chodziło mu o Anglię, w której rozgorzała walka o grunty zabierane dzierżawcom, co powodowało wielką biedę. Był to jednocześnie czas wielkich wypraw zamorskich, odkrywania nowych kontynentów i nieznanych ludów oraz powstawania fortun kolonialnych. Opowieść Morusa brano więc za fakt, a nie fikcję. Zarysował on szczęśliwy ustrój rzekomo odkryty przez żeglarzy w Nowym Świecie. Tezy osiągnięcia szczęśliwego według Morusa ustroju wskazały najpierw błędy ustroju europejskiego, do jakich autor zaliczył:

- postępujące uprzemysłowienie, które prowadzi do wyzysku biedaków wyzuty z własności,
- własność jako źródło władzy ludzi nad ludźmi,
- człowiek do rozwoju potrzebuje nauki,
- klasy próżniacze żyją z pracy biedaków niczego nieposiadających.

Zatem, by ustrój zmienić na szczęśliwy, należy (tak robią Utopianie):

- a) wprowadzić jako podstawę gospodarkę rolno-rzemieślniczą,
- b) zlikwidować własność prywatną na rzecz upaństwowienia,
- c) wprowadzić obowiązek nauczania, w tym greki i łaciny,
- d) wprowadzić obowiązek pracy fizycznej dla wszystkich. Wtedy wystarczy sześciogodzinny dzień pracy, co umożliwi powszechną naukę. Ponadto w warunkach chaosu i wojen religijnych dla zachowania pokoju należy wprowadzić religię synkretyczną (mieszankę wszystkich wyznań).

Książka zawierała wiele innych szczegółowych rozwiązań (np. wspólne posiłki, wspólna praca, wspólna nauka, wspólne modlitwy,

losowanie przywódców itp.). Najważniejszym elementem koncepcji Morusa był zatem komunizm, a podstawą likwidacja prywatnej własności. Te idee rozwinęto w przyszłości europejskiej w rozmaitych doktrynach socjalistycznych.

Ad. 4. Ideologia i praktyka europejskiej reformacji. W roku 1517 augustiański zakonnik Marcin Luter wezwał do dysputy nad reformą Kościoła. Podstawą według niego było: zapotrzebowanie na uproszczoną liturgię i samodzielne interpretowanie Biblii (idea taniego Kościoła i niezależnego od hierarchii, która jest zbędna); wprowadzenie języka narodowego do liturgii; sekularyzacja (odebranie) majątków kościelnych; zmiana podstaw doktryny z XIII-wiecznego tomizmu na powrót do V-wiecznego augustianizmu. Ważnym argumentem było także zrezygnowanie z opodatkowania na rzecz papieskiego Rzymu oraz tzw. handel odpustami od grzechów.

Luter przyjął (przywrócił) teologię według św. Augustyna o istnieniu dogłębnie grzesznej natury ludzkiej i o państwie mającym środki do fizycznego karania grzeszników. Przyjął także tezę o predestynacji, czyli o niewiadomym przeznaczeniu nadprzyrodzonym człowieka, który albo jest obdarzony łaską zbawienia, albo nie jest i o tym nie wie, niezależnie od tego jakby postępował.

W efekcie nastąpiło zerwanie z papieżem. W ogarniętych reformacją krajach niemieckich (nie było jednego państwa: ok. 380 królestw, księstw niemieckich) różnie definiowano i uzasadniano nową teologię polityczną. Szlachta upatrywała idei zjednoczenia państwowego, książęta podporządkowania ziem odebranych Kościołowi, chłopci podjęli bunt antyfeudalny.

Przerażony anarchią Luter zdał się pod opiekę książąt (władzy państwowej), uznając zwierzchnictwo państwa nad nowym stworzonym przez niego Kościołem. Przeciwny rewolucji chłopskiej wzywał do zniszczenia jej i „utopienia we krwi buntowników”. Odtąd w krajach protestantyzmu niemieckiego (luteranizmu) doktryna i praktyka polityczna były następujące:

- państwo jest sługą Bożego gniewu,

- konieczna jest silna i niekontrolowana władza państwa,
- państwo nadzoruje i kontroluje Kościół (protestancki),
- nie ma miejsca w państwie na żaden demokratyzm.

Powstała doktryna i praktyka tzw. statolatryi (ubóstwienia państwa). O strukturze Kościoła decydowało państwo, duchowni (pastorowie) pochodzili z wyboru gminy religijnej zatwierdzanego przez władzę państwową. Opór społeczny przeciw władzy i Kościołowi był grzechem religijnym.

Reformacja bardziej z powodów politycznych niż liturgicznych spowodowała:

- ostateczny upadek władzy cesarskiej nad Europą jako całością,
- podział Europy na państwa protestanckie i katolickie,
- wybuch wojny 30-letniej („religijnej”),
- wprowadzenie zasady w państwach protestanckich, że o wyznaniu poddanych decyduje władza państwowa (*cuius regio eius religio*).

Inną wersją protestantyzmu był **kalwinizm**.

Jan Kalwin utworzył w Szwajcarii odrębną strukturę Kościoła, uznając podobnie jak Luter, a wcześniej św. Augustyn, że: natura ludzka jest z gruntu zepsuta; Bóg kieruje działaniami rządzących i jest wszechobecny w ich działaniach; władza pochodzi bezpośrednio od Boga, a nie ludzi; państwo jest instrumentem Boga; bunt przeciwko państwu jest grzechem religijnym. W praktyce państwo w kalwinizmie zostało podporządkowane strukturze Kościoła kalwińskiego (Kalwin skleryzował państwo). Polską wersją kalwinizmu był arianizm.

Po reformacji w zachodniej części Europy doszło do pęknięcia ideologicznego. Odtąd chrześcijaństwo dzieliło się na trzy prądy: rzymskokatolicki, protestancki i prawosławny. Protestancki objął głównie kraje obszaru niemieckiego (poza Austrią i Bawarią) – Kościół podporządkowany państwu. Rzymskokatolicki pozostał w Europie zachodniej i południowej oraz Polsce, Czechach i na Węgrzech. Prawosławie od początku było i pozostało wyznaniem bezpośrednio podporządkowanym państwu (jak w cesarstwie

bizantyjskim) za wyjątkiem niepodporządkowanym Patriarchatowi Moskiewskiemu Kościołów prawosławnych w Grecji, Rumunii, Serbii i Bułgarii, które zachowały autonomię. Osobliwa sytuacja zaistniała i trwa w Anglii, gdzie Henryk VIII zerwał z podporządkowaniem Rzymowi i ogłosił się głową Kościoła (z zachowaniem struktury oraz liturgii w wersji dotychczasowej). Powstał Kościół anglikański jako wyznanie państwowe.

Elementy doktryn polskich do końca renesansu

1. W X w. zaistniała doktryna suwerenności monarchii polskiej (por. koncepcja *Dagome iudex*), utrwalona postanowieniem zjazdu gnieźnieńskiego w roku 1000, gdy cesarz Otto III uznał samodzielność monarchii polskiej.
2. Doktryna tolerancji religijnej, począwszy od panowania Kazimierza Wielkiego (wolność religijna dla Żydów i Rusinów prawosławnych na przyłączonej do Korony Rusi Halickiej). Tolerancja ostatecznie została potwierdzona uchwałą sejmu z roku 1573 i sformułowana jako zasada konstytucyjna. Prof. Janusz Tazbir, pisząc o tym okresie polskiej historii, nazwał nasz kraj „państwem bez stosów”².
3. Zasada stosunków międzynarodowych z zastosowaniem umów międzynarodowych od unii horodelskiej w 1413 r., unii lubelskiej w 1569 r. (utworzenie państwa związkowego Polski i Litwy). Państwo terytorialnie rozszerzało się traktatowo, a nie militarnie.
4. Polska doktryna wojny sprawiedliwej opartej na zasadach prawa naturalnego (Stanisław ze Skarbimierza i Paweł Włodkowic – por. wykład poprzedni).
5. Zasada elekcji (wyboru władcy), począwszy od umowy panów polskich z dynastią Andegawenów (Ludwik Węgierski, królowa Jadwiga), ugruntowana po wymarcu Jagiellonów w postaci wolnej elekcji dokonywanej bezpośrednio przez reprezentujący

² J. Tazbir, *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII w.*, Warszawa 2009.

wszystkich obywateli (szlachty) sejm elekcyjny wspólny dla Królestwa i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

6. Utworzenie systemu parlamentarnego od roku 1496 (udział społeczeństwa – narodu szlacheckiego w ustalaniu polityki zagranicznej państwa, skarbowości, zasadach relacji państwa z obywatelami za ich zgodą).
7. Doktryna złotej wolności (obywateli – szlachty), antyabsolutyzm, demokracja szlachecka rozwinięta doktrynalnie i praktycznie w wieku XVII jako: wolność (obywatelska), wolna elekcja i *liberum veto*.
8. Zasada praw i wolności obywatelskich od roku 1374 – przywilej koszycki o zakazie wojen za granicą bez zgody obywateli, o stałym podatku podnoszonym tylko za zgodą obywateli, ze wskazaniem celu dodatkowego opodatkowania. Odtąd przywileje szlacheckie (obywatelskie) nie były skierowane przeciwko innym stanom, lecz zobowiązywały monarchę do szanowania praw obywateli – szlachty (nie wykształcił się w Polsce stan szlachty wyższej arystokracji, panowała zasada równej wolności obywateli – szlachty zobowiązanej w zamian za wolność i nienaruszanie praw własności do bezpośredniego udziału w obronie państwa).
9. Wprowadzenie od roku 1573 zasad konstytucjonalizmu tj. wyboru króla, tolerancji religijnej, wpływu sejmu na politykę zagraniczną i skarbową, nietykalność osobista bez wyroku sądowego, nienaruszalność własności, kontrola czynności królewskich przez senatorów rezydentów, określenie relacji król – parlament, ustalenie zasady samorządności wojewódzkiej, systemu sądów oraz urzędów państwowych i ziemskich (samorządowych). Zasady te nazwano *artykułami henrykowskimi* – umowa z Henrykiem Walezym przy ustalaniu zasad objęcia tronu w Polsce. Prawa te jako pierwsza europejska konstytucja pisana obowiązywały 200 lat aż do Konstytucji 3 maja (1791 r.)³.

³ Zainteresowanych szerszym omówieniem pkt. 9 odsyłam do artykułu: Z. J. Winnicki, *Artykuły henrykowskie – pierwsza polska konstytucja „pisana”* [w:] *Między Historią a Prawem. Tom studiów dedykowany pamięci Profesora Bronisława*

Królestwo Polskie w okresie odrodzenia uczestniczyło w poznawaniu zasad ustrojowych i prądów intelektualnych Europy zachodniej. W szczególności odbywało się to za pomocą kształcenia młodzieży na europejskich uniwersytetach. Absolwenci wracali do kraju wykształceni w różnych dziedzinach i obejmowali funkcje państwowe, sądowe oraz kościelne, lekarskie, naukowe itd.

Tu podamy jeden przykład o roli uniwersytetu w Padwie i jego wpływie na polskie elity państwowe czasu renesansu.

Uniwersytet padewski w XVI w. ukończyło 36 tysięcy studentów z całej zachodniej i środkowej Europy. Polacy bywali rektorami tej uczelni. Studiowali tutaj m.in.: Paweł Włodkowic, Mikołaj Kopernik, Szymon z Ciechanowa, Maciej Miechowita, Jan Kochanowski, Piotr z Goniądza, Stanisław Warszewicki, a także liczni synowie rodzin magnackich np. Tarnowskich, Padniewskich, Myszkowskich, Wilamowskich, Konarskich, Strusiów, Zamojskich (w późniejszym okresie studiowali tutaj m.in. Stefan Batory, Jan III Sobieski). Łącznie w XVI w. (w renesansie) uniwersytet w Padwie ukończyło między innymi 49 późniejszych polskich biskupów, 38 kasztelanów i wojewodów (i wspomnianych dwóch królów).

Renesansowa doktryna prawa

Poglądy na prawo zgodnie z praktyką myśli renesansowej charakteryzowały się różnorodnością koncepcji filozofów, myślicieli oraz praktyków prawa.

Nadal panowała zgoda co do istnienia prawa naturalnego związanego z ówczesnie pojmowanym prawem Bożym, na ogół utożsamianym z *Biblią*. Nowością był powrót do koncepcji kodyfikacyjnych w zakresie prawa stanowionego (pozytywnego), zarówno pisanego, jak i zwyczajowego. Jedynym realnym i stosowanym projektem kodyfikacyjnym było spisanie prawa w Wielkim Księstwie Litewskim w postaci tzw. *statutów litewskich*. Pierwsza wersja

Helczyńskiego (1890–1978), red. P. Leszczyński, R. Nir, M. Szczurbiński, Gorzów Wlkp. 2007, s. 41–51.

powstała jeszcze w języku starobiałoruskim po unii z Królestwem Polskim (I Rzeczpospolita) wraz z szybką modernizacją, a następnie westernizacją WKL, dwie następne wersje *statutów* (już tylko w języku polskim) wskutek odchodzenia od dawnego prawa zwyczajowego oraz w związku z zapożyczeniami rozwiązań z Królestwa, a także z częściowym uwzględnieniem wznowionego na Zachodzie rzymskiego prawa cywilnego (*ius civile*) powstały w latach 1566 i znowelizowana w roku 1588 jako nowoczesna kodyfikacja prawa cywilnego (prawa obywateli – szlachty), która obowiązywała w tej części ziem dawnej Rzeczypospolitej aż do czasów porzobiorowych, do lat 30. XIX w.

W Koronie powstała jedyna próba – projekt takiej kodyfikacji autorstwa Andrzeja Frycza Modrzewskiego. W życie jednak nie weszła. W praktyce sądowej stosowano pomocniczo obok polskiego prawa zwyczajowego rozwiązania ze *statutów litewskich*. I oczywiście zasady rzymskiego prawa cywilnego. Na zachodzie Europy poza prywatnymi projektami – koncepcjami nowe kodyfikacje nie powstały. Nastąpiło natomiast zróżnicowane podejście do stosowania prawa rzymskiego (cywilnego). Zaczęto je uważać za przedmiot nauki uniwersyteckiej (tak jak dzisiaj na wydziałach prawa). Na bieżąco stosowano miejscowe prawo zwyczajowe, do którego przeniknęły metodą doktrynalną niektóre uregulowania *ius civile*.

Pojawiły się natomiast pierwsze koncepcje prawa narodów (prawa międzynarodowego). Hiszpański jezuita, filozof i teolog Franciszek Suárez w dziele zatytułowanym *Traktat o prawach i Bogu ustawodawcy* (lata 1548–1617) stwierdził, że „ród ludzki, aczkolwiek podzielony na różne ludy i królestwa, stanowi jedność polityczno-moralną, w ramach której obowiązuje nakaz wzajemnej miłości i współczucia”. Twierdził, że prawo takie jako prawo narodów, kształtuje się poprzez praktykę postępowania państw jako uznawany zwyczaj międzynarodowy (obecnie w prawie międzynarodowym nadal obowiązują normy zwyczajowe wynikające ze zgodnej praktyki państw). Prawo narodów nie wymaga zatem specjalnych umów, a obowiązuje poprzez zgodę *via practica*. Z tej teorii zrodziła

się później obowiązująca praktyka stosowana w stosunkach międzynarodowych, jednakże tylko państw cywilizacji europejskiej, w której zresztą narodziło się współczesne prawo międzynarodowe.

Doktryna autokracji moskiewskiej

Dotąd na naszym wykładzie omawialiśmy koncepcje ustrojowo-polityczne, które zaistniały w Europie zachodniej i środkowej (w cywilizacji europejskiej).

Na przełomie wieków XV i XVI na wschód od państw cywilizacji łacińskiej powstało nowe szybko rozwijające się terytorialnie państwo moskiewskie, które nie przyjęło zasad ukształtowanych we wspomnianej cywilizacji łacińskiej. Nie objęły tego państwa prądy intelektualne i regulacje ustrojowe europejskiego renesansu. Powstała specyficzna formuła nazywana w nauce *autokracją moskiewską*.

Ruś Kijowska – pierwsze zjednoczone państwo ruskie – przyjęła chrzest w roku 988. A zatem jeszcze przed schizmą w Kościele i podziałem na zachodni (rzymski) i wschodni (prawosławny – rok 1054) i jako takie zaczęła funkcjonować w europejskim systemie feudalnym i ówczesnych stosunkach międzynarodowych jako uznawany podmiot.

Proces zbliżenia do instytucji ogółośeuropejskich uległ całkowitemu zahamowaniu na około 300 lat wskutek rozbicia państwa ruskiego (kijowskiego) i poddaniu całej ówczesnej Rusi władzy mongoło-tatarskiej. Wpłynęło to obok zasad religii prawosławnej, czyli innych niż w reszcie Europy, na odmienne podstawy cywilizacji *ruskiej* (różnie nazywanej: turańska, wschodnio-słowiańska, rosyjsko-prawosławna).

Księstwo kijowskie po rozbiciu przez Mongoło-Tatarów nie odrodziło się jako ośrodek ziem ruskich i popadło w zależność polityczną od książąt litewskich. W wieku XVI po unii polsko-litewskiej bojarstwo ruskie Kijowszczyzny, chcąc uzyskać pełne (zachodnie) polskie prawa szlacheckie, zadeklarowało przyłączenie Kijowszczyzny bezpośrednio do Korony (Królestwa Polskiego).

Ruskie ziemie północno-zachodnie (dzisiejsza Białoruś) stały się obok Żmudzi (dzisiejsza Litwa) podstawą terytorialno-polityczną Wielkiego Księstwa Litewskiego zjednoczonego traktatowo z Królestwem Polskim jako wspólna Rzeczpospolita.

Ośrodkiem jednoczenia pozostałej Rusi i ośrodkiem ekspansji początkowo na wschód (pustki polityczne po upadłej władzy mongoło-tatarskiej) przejęło Wielkie Księstwo Moskiewskie – państwo moskiewskie (Moskale – nie istniało wówczas i długo po tym pojęcie Rosjanie). Lokalizację tego ośrodka jako sprawującego władzę w imieniu chana wyznaczyli władcy tatarscy. Moskwa w ich imieniu ściągła haracz, dostarczała produktów i niewolników spośród własnej ludności.

W księstwie moskiewskim i w podporządkowanych mu księstwom ruskim – inaczej aniżeli w Polsce, a następnie też Litwie (Rzeczypospolitej), gdzie ograniczano władzę króla na rzecz obywateli (szlachty) – następował proces zupełnie odwrotny: centralizacja i absolutyzacja władzy książęcej. Proces ten wzorowany na rządach mongoło-tatarskich popierało bojarstwo, widząc w tym osłabienie wpływów oligarchów wielkich bojarów i książąt oraz polityczne korzyści z ekspansji państwa na nowe terytoria. Początkowo w kierunku Syberii, a za Iwana IV Groźnego także na zachód (Rzeczpospolita) pod pozorem tzw. zbierania ziem ruskich (prawosławnych).

Po upadku politycznym i militarnym Mongoło-Tatarów (*Złota Orda*) siła tego państwa wzrosła w czasach miejscowej dynastii: Iwan III – Wasyl III – Iwan IV (Groźny panował w latach 1547–1584).

Ustrój i doktryna państwowa polegała na tym, że ożeniony z bratanicą ostatniego cesarza Bizancjum Iwan III uznał, że prawosławna Moskwa jako spadkobierca Konstantynopola i największe państwo prawosławne jest kontynuacją Bizancjum jako III Rzym („a czwartego nie będzie”).

Przejęto zwyczaje bizantyjskie (wszystko włącznie z cerkwią podlegą władcy, który rządzi i nadaje prawa samodzielnie) i symbolikę

tj. dwugłowego orła. Ziemia należała do cara, a bojarzy byli tylko jej użytkownikami. Ostatecznie ustrój władzy absolutnej i doktrynę moskiewską (rosyjską) utrwalił Iwan IV Groźny. Wprowadził ją terrorem. Wobec buntujących się bojarów – magnatów (oligarchów) utworzył czasowo w latach 1565–1572 (gdy Rzeczpospolita przyjęła *artykuły henrykowskie*) ustrój państwa wyjątkowego tzw. *opriczine* polegającą na wydzieleniu części państwa, powołaniu specjalnych oddziałów opriczników ślepo oddanych carowi (6000 jeźdźców w czarnym odzieniu z przytroczonymi do siodeł oznakami służby: psi łeb i miotła) wysiedlających, mordujących i przejmujących własność bojarską. Wymordowano cały Nowogród Wielki podejrzany o kontakty z królem polskim (mogącym stać się konkurencyjnym ośrodkiem władzy w państwie), a patriarchę prawosławnego buntującego się z powodu stosowanych przez cara metod sprawowania władzy uduszono. Utrwaliła się doktryna oraz praktyka polityczna twierdząca, iż:

- posłuszeństwo carowi (władzy) to nakaz religijny (car jest głową cerkwi),
- siła państwa zależy od budzącego strach cara,
- groza jest metodą urzeczywistnienia prawdy (rządów),
- cztery niesakralne dziedziny wyłącznej władzy cara to: prawodawstwo; zarządzanie finansami; naczelne sądownictwo; dowództwo nad wojskiem.

Tak ukształtowała się cywilizacja rosyjsko-prawosławna całkowicie odmienna od łacińskiej (zachodniej). Feliks Koneczny określił ten typ władzy jako cywilizację turańską, która trwa wyłącznie dzięki imperialnym podbojom, pełnemu podporządkowaniu społeczeństwa i Kościoła politycznej władzy państwowej. Nie istnieje w tym ustroju jakikolwiek podział władzy, a od przywódcy (cara) oczekuje się, iż nieustannie będzie wzmacniał i rozszerzał terytorialnie państwo (nie naród). Władca, który nie spełnia tych warunków, jest nieszanowany i musi się liczyć z buntem (rewolucją).

10. Kluczowe doktryny XVII wieku (absolutyzm)

Rekomendowana literatura:

- Henryk Olszewski, Maria Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001.
- Jan Baszkiewicz, Franciszek Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.
- Hubert Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.

Epoka, którą omawiamy z punktu widzenia doktryn, myśli politycznej i prawnej, podobnie jak poprzednia (XVI w.) trwała według później opracowanej metodologii nauki również jeden wiek (100 lat).

Epoka poprzednia – odrodzenie (XVI w.) wygenerowała:

- likwidację europejskiego *uniwersum* na rzecz koncepcji państwa (monarchii) narodowego,
- protestanckie *quasiubóstwienie* państwa,
- iurydyczne (Francja) umocowanie bezwzględnej władzy suwerennej monarchy (tu: państwa, doktryna *legistów*),
- makiaweliczne uzasadnienie roli wybitnej jednostki w bezwzględnym procesie organizowania państwa tzw. stanu wyjątkowego oraz inną doktrynę w postaci koncepcji utopijnego ustroju państwa (T. Moore).

Wszystkie powyższe koncepcje intelektualnie torowały drogę do późniejszego (XVII w.) ustroju absolutyzmu monarszego (państwowego). Nieuczestniczące w europejskim renesansie państwo moskiewskie również kontynuowało doktrynę i praktykę absolutyzmu (samodzierżawie carskie) według zasad bizantyjskich w połączeniu z reżimem mongoło-tatarskim.

Jeden obszar geopolityczny w ówczesnej Europie na powierzchni około miliona km² realizował doktrynę i praktykę całkowicie odmienną. Była to po unii z Litwą Rzeczypospolita Polski i Litwy (dalej I Rzeczpospolita), gdzie przekonanie o roli obywateli (szlachty) niezależnie od etnicznego pochodzenia wprowadziło zasady szlacheckiej demokracji oraz ochrony praw obywateli przed „tyranią” monarszą, jak rozumiano absolutyzm, w postaci przywilejów obywatelskich (szlacheckich) z dodaniem kardynalnej zasady (gdy na Zachodzie trwały krwawe i wyniszczające wojny religijne) – wolności sumienia i słowa. Przełom XVI i XVII w. na ziemiach polskich ekonomicznie i w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa był „złotym wiekiem”, bez wojen wewnętrznych i zewnętrznych w warunkach intensywnego zarabiania na produktach rolnych eksportowanych na Zachód.

Na europejskim Zachodzie, jak zaznacza nauka (za wyjątkiem Szwajcarii i Niderlandów – republiki oraz wspomnianej Polski *res publica*), XVII w. to tzw. „złoty wiek absolutyzmu”. W Polsce z kolei to „złota wolność” (szlachecka, obywatelska).

Zachodnia Europa tego okresu to zaczątki ekonomicznych form wczesnokapitalistycznych, rozbudzenie polityczne aspiracji rodzącej się burżuazji (mieszczaństwa) i eksploatacja kolonialna świata pozaeuropejskiego. Nowa klasa (mieszczaństwo – burżuazja), co było widoczne już we Francji w wieku XVI (druga połowa), potrzebuje pewności inwestowania. Nie sprzyja temu system feudalny, który dominuje politycznie. Nowa klasa i monarcha mają wspólny interes: ograniczenie feudałów i przeżytków feudalnego prawa, po to by inwestować bezpiecznie (burżuazja) i pobierać podatki (król) od rosnącego ówczesnego PKB tworzonego przez kupców,

producentów, inwestorów zamorskich. „Nowi” nie sięgają jeszcze po władzę polityczną – to nastąpi w wieku następnym (rewolucja francuska), dlatego tworzą sojusz „biznesu z królami” z pominięciem feudałów ziemskich (arystokracja).

Główne cechy intelektualne epoki absolutyzmu – zwane także zasadami prawa natury – nie prawa naturalnego, które znamy z epok poprzednich, ale prawa natury o charakterze przyrodniczo-społecznym) to:

- **racjonalizm** i optymizm rozwojowy koncipowany teoretycznie oraz w wielu wariantach doktrynalnych *stricte dedukcyjnych* (słabnie rola uniwersytetów na rzecz indywidualnych koncepcji myślicieli i polityków),
- **empiryzm** (doświadczenie) ze szczególnym kultem nauk ścisłych i znaczeniem roli matematyki stosowanej w badaniach rzeczywistości,
- **praktycyzm** – koncepcje, projekty i teorie winny być konstruowane nie dla samej wiedzy o istocie rzeczy, lecz dla praktycznego zastosowania społecznego i ustrojowo-politycznego oraz ekonomicznego,
- wiara w **postęp** traktowana jako stałe doskonalenie ustrojów, prawa i naturalnych stosunków społecznych możliwych do zastosowania,
- nowa koncepcja **prawa natury** rozumianego jako konieczne regulowanie stosunków społecznych (politycznych, prawnych, ekonomicznych) w oparciu o odkrywane rozumem i korygowane praktyką zasady funkcjonowania świata, przyrody, stosunków międzyludzkich.

XVII-wieczne **prawo natury** w większości ówczesnych doktryn (nieodrzucające moralnych praw Bożych) na czoło relacji wysuwa koncepcje poszukiwania prawd fizycznych, przyrodniczych, matematycznych i praktycznie oczywistych jako pożytecznych oraz sprawdzalnych w praktyce.

Dotąd we wszystkich poprzednich epokach dualizm prawa oznaczał: prawo naturalne (ogólnokosmiczne *Logos*, boskie „wpisane

w naturę człowieka) i pozytywne *pisane, ludzkie* czyli to, które realnie obowiązuje, znajdujące (nie zawsze) podstawę w naturalnym.

Prawo natury tej epoki oznaczało przekonanie, że człowiek poprzez rozum, naukę i praktykę znajdzie właściwe rozwiązania ustrojowe, prawne, społeczne i ekonomiczne.

Najwyraźniej określił to jeden z głównych myślicieli tamtego czasu Hugo Grocjusz (Huigh de Groot): „nawet gdyby Boga nie było, czego oczywiście nie można dopuścić – nawet Bóg nie może sprawić by $2 + 2$ nie było 4”.

Prawo natury według tych koncepcji miało status autonomiczny (obiektywny), niezależny od woli człowieka (i władzy) i przekonań religijnych.

Obok koncepcji prawa natury pojawia się w tym stuleciu koncepcja **stanu natury** rozumianego jako hipotetyczny, przedpaństwowy stan stosunków społecznych, z warunków którego ludzie jeszcze niezrzeszeni w społeczeństwo wyciągali wnioski *prawno naturalne* zawierając również hipotetyczne, ale sprawdzalne w późniejszej praktyce **umowy społeczne** – rzeczywiste lub dorozumiane (milcząca zgoda), w oparciu o które budowane były instytucje społeczne, polityczne (państwa) oraz zasady postępowania sankcjonowane przez państwo (prawo).

Myśliciele i politycy XVII w. owładnięci takim przekonaniem, podobnie jak w renesansie, tworzyli rozmaite *projekty*, a nawet swoje *kodeksy prawa natury*, które nie były klasycznymi kodeksami prawnymi, lecz w większości zbiorami postulatów moralnych uzasadnianych prawami przyrody i nauki.

Prawo natury według Hugona Grocjusza

Grocjusz (1583–1645), Holender piszący po łacinie, autor fundamentalnych dzieł: *O prawie wojny i pokoju* oraz *O wolności mórz*, które stały się podstawą teorii prawa międzynarodowego – stworzył teoretyczny system doktrynalny w oparciu o wspomniane zasady epoki.

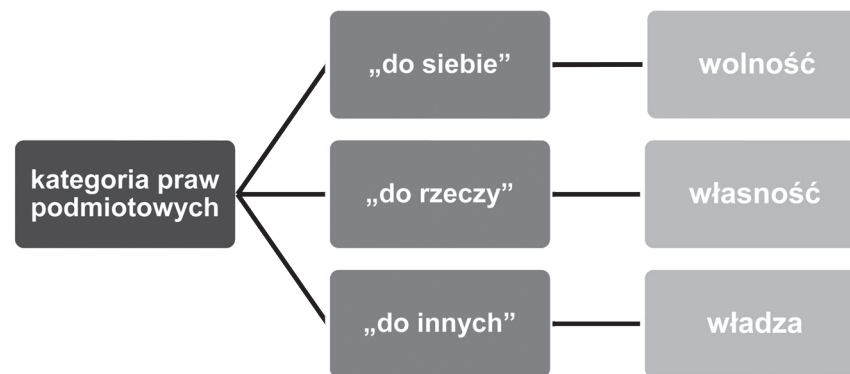
Prawo natury nazwał „nakazem czystego rozumu, wskazującym że pewien czyn wskutek samej zgodności z naturą rozumną ma cechy konieczności”.

Prawo to jako niezmiennie, autonomiczne formułuje obiektywne, oczywiste nakazy, kierując się zasadą podziału według dobra i zła (a nie Objawienia lub skuteczności i nieskuteczności). Odkrywanie zasad tego prawa wynika według Grocjusza z badań społecznej natury człowieka i wspomagane jest historiozofią, która „wspiera przykładami i dostarcza opinii”.

Grocjusz na podstawie ww. teorii sformułował „katalog praw natury” oparty na dominujących zasadach epoki, z których miało wynikać:

- powstrzymanie się od nastawiania na własność innych ludzi (własność jako godność, własność jako prawo do rzeczy, własność jako władza), z tej zasady wyłoniła się funkcjonująca do dzisiaj konstrukcja prawna – kategoria praw podmiotowych (zob. poniżej),

Ryc. 4. Kategorie praw podmiotowych według Hugona Grocjusza



- konieczność zwrotu nieprawnie zajętej rzeczy cudzej wraz z pożytkami, jakie się z tego uzyskało,

- konieczność dotrzymywania umów – *pacta sunt servanda* we wszystkich kategoriach: prawa osobiste, prawa własności rzeczy, prawa do władzy i obowiązków podporządkowania na zasadach określonych umową (także tzw. społeczną),
- uznanie jako konieczność i zasadę, że pewne czyny są przestępstwem przeciw prawom natury (szkodzącym innym ludziom) i jako takie zasługują na karę (kryminalną).

W oparciu o te zasady postulował konstruowanie ustroju politycznego, państwowego.

Grocjusz uważał, że nie ma ustroju idealnego nadającego się do wszystkich społeczności. Każda ma swoją tradycję i praktykę. Wybór formy rządzenia (monarchia, republika) zależy od suwerenności ludu (jak u Marsyliusza z Padwy) według zawartej umowy społecznej. Umowa zobowiązuje, oczywiście obie strony, zarówno lud, jak i władzę. Opór społeczny dopuszczalny jest, gdy władza łamie umowę zawartą według ww. „katalogu praw natury”.

Koncepcja Grocjusza była wyrazem nowych stosunków, w których prawa feudalne zastępowały prawa (zasady) burżuazyjne preferujące bezpieczne zasady umowne w polityce i ekonomice.

Konstrukcja polityczna Tomasza Hobbesa

Równoległą, wobec Grocjusza, konstrukcję polityczną opartą na teorii „praw natury” zaproponował Anglik **Tomasz Hobbes** (1588–1679) i opisał ją w dziele *Lewiatan* (biblijny nieujarzmiony przez człowieka olbrzym).

Doktryna Hobbesa uzasadniała zasady ustrojowe w oparciu o analizę stosunków społecznych, w tym związanych z początkiem rewolucji społeczno-przemysłowej w Anglii i Francji (w mniejszym znaczeniu) mających cechy negatywnego w praktycznych skutkach społecznego „stanu natury”.

Autor sformułował koncepcję stanu natury, który jest na tyle chaotyczny, że nie może w jego ramach funkcjonować prawo natury, bo brakuje jakiegokolwiek bezpieczeństwa (w wymiarze

osobistym, własności i autorytetu), stabilizacji, uznawanych norm społecznych, gdyż trwa „walka każdego z każdym” bez przestrzegania jakichkolwiek reguł.

Ponieważ człowiek nie jest istotą społeczną (antyarystotelizm), ale egoistyczną (makiawelizm), konieczne jest przezwyciężenie takiego stanu natury poprzez specyficzną umowę społeczną (teoretyczna kategoria regulacji stosunków międzyludzkich) w stylu: każdy z każdym (praktycznie lub poprzez milczącą zgodę), co jednocześnie tworzy społeczeństwo i władzę.

Władza powstaje nie w wyniku tej umowy, lecz jako jej skutek. Zatem władza nie jest związana umową. To społeczność wiąże umowa tworząca suwerenną wobec społeczeństwa władzę. Dopiero w ten sposób może zaistnieć prawo natury, którego gwarantem jest właśnie suwerenna władza (państwowa).

Władza (państwo) reguluje wszystkie stosunki społeczne samodzielnie (absolutystycznie). Wypowiedzenie umowy przez społeczeństwo likwiduje państwo i wraca stan przedpaństwowy, czyli chaos. Lepiej zatem poddawać się istniejącej władzy, gdyż ta gwarantuje bezpieczeństwo osobiste i publiczne. Poucza o tym według Hobbesa rozum, praktyka oraz przykłady skutków rewolucyjnego chaosu – „Czymże jest absolutyzm wobec wizji wojny każdego z każdym?” Ma zatem absolutyzm władzy charakter wynikający z rozumu kontemplującego praktykę. Zresztą mądry suweren – absolut nie reguluje wszystkiego, pozostawia społeczności np. prawo do bogacenia się i dziedziczenia dorobku. To powinno wystarczyć dla rozwoju rodzin i w ogóle społeczeństwa.

John Locke – teoria liberalizmu burżuazyjnego

Trzecią z głównych doktryn epoki w jej schyłkowym okresie (przełom XVII i XVIII w.) nazywaną **liberalizmem burżuazyjnym** sformułował Anglik John Locke (1632–1704).

Jego główne dzieła w tym zakresie to: *Dwa traktaty o rządzie* (ustroju) oraz *Listy o tolerancji* (wolności osobistej ludzi). Centrum

tak rozumianej wolności jest „nietykalna z woli Boga istniejąca własność, której źródłem jest ludzka praca i dziedziczenie jej efektów”.

Locke, podobnie jak wszyscy główni myśliciele epoki, był zwolennikiem teorii prawa natury. Rozumiał je jednak jako zasadę wolności jednostek chronioną przez władzę polityczną ustanowioną w postaci zawarcia umowy społecznej chroniącej stan natury.

Koncepcja stanu natury Locke’a, zasadniczo odmienna od poprzednich, opierała się na naturalnej wolności, zagrożonej jednak przez brak jej ochrony. „Wolności” naturalne Locke’a to prawo do życia, mienia (własność), ale też osądzania i wykonywania kary. Jako że nie można być sędzią i egzekutorem we własnej sprawie, bo to rodzi nadużycia i przekraczanie swojej i innych wolności – potrzebne jest państwo (władza) chroniące tę wolność obiektywnie. Tak według Locke’a zostaje zarysowana koncepcja umowy społecznej jako aktu dwuetapowego:

- w fazie pierwszej jednostki umawiają się, że tworzą społeczeństwo posiadające podstawowe wolności (bezpieczeństwo i własność),
- w fazie drugiej społeczeństwo umawia się z władzą, która tworzy aparat państwowy.

„Rząd” – władza uzyskuje prawo represjonowania (karania) naruszających prawo natury (jw.) i w tym celu tworzy prawo – ustawy pozytywistyczne, używa siły dla ich egzekwowania oraz chroni społeczeństwo (państwo) od zewnątrz.

Koncepcja Locke’a uzasadniała jako praworządną w tym zakresie monarchię angielską po tzw. „rewolucji chwałebnej”, w wyniku której ustalono zasady ustrojowe chronione prawem (umowa społeczna). W tym celu Locke przeanalizował i uzasadnił praktyczny system monarchii angielskiej, którego istotę nazwał systemem podziału władzy (władza mieszana – arystotelizm).

System jako wynikający z teorii umowy społecznej (*pacta sunt servanda*) w przypadku przekształcania się władzy w tyrańską może być zmieniony przez nową umowę, a władza tyrańska może być legalnie usunięta. Zmiana władzy nie likwiduje (jak u Hobbesa)

państwa, gdyż nadal istnieje polityczne społeczeństwo, które „umawia się” na nowo z władzą, określając jej kompetencje. Rewolucja w tym celu tj. dochowania zasad umowy społecznej jest zatem dopuszczalna.

Trwałość i stabilność systemu chroni podział władzy na:

- legislatywę (ustawodawstwo) należącą do parlamentu, z izbą niższą reprezentującą polityczny Lud i wyższą (Izba Lordów) gwarantującą tradycję i rozsądek,
- egzekucję praw (rząd – administracja) oraz sądy wykonujące ustawy (prawo), ale niemające wpływu na jego tworzenie,
- władzę federacyjną (wspólną), jaką zapewnia monarcha związany prawem, która chroni i reprezentuje państwo w stosunkach międzynarodowych.

Doktryna absolutyzmu monarchy

XVII-wieczny absolutyzm jako forma ustrojowo-polityczna powstał i ugruntował się jako praktyka (uzasadniana doktryną) z powodu:

- chęci zapewnienia trwałości systemu,
- uzasadnienia – utrwalenia monarchii (państw) narodowych, której nawet w wieloetnicznych (choć przednarodowych) społeczeństwach jedność ustrojowo-polityczną i reprezentację suwerenności na zewnątrz zapewnia monarcha (król),
- po zamęcie wojen religijnych okazało się, że gwarantem pokoju wewnętrznego i zewnętrznego jest król (monarcha), tym skuteczniejszy, im bardziej absolutny, kierujący się jednak zasadami prawa natury.

W kolejnym etapie europejskiej doktryny i praktyki politycznej pierwsza połowa XVIII w. uzasadni to intelektualnie jako „absolutyzm oświecony”.

Początkiem ww. teorii absolutyzmu była praktyka oddziałująca na zachodnią Europę, czyli francuski wzorzec absolutyzmu naśladowany w wielu monarchiach (poza Anglią i Polską). „Wzorzec

francuski” to: Król Słońce (Ludwik XIV) – „państwo to ja”, etykieta Wersalu (ceremoniał i służba królowi wszystkich, na czele z arystokracją), hierarchia władzy (jedynym suwerenem jest monarcha) i dyscyplina podwładnych niezależnie od pochodzenia społecznego.

Doktrynę „króla słońce” uzasadniali: sam król Ludwik w dziele *Rozważania nad rzemiosłem królewskim* (idea nowego *patrimonium*, króla z łaski Bożej, właściciela państwa dbającego o poddanych) i kardynał Richelieu w dziele *Testament polityczny* uważający, że brak absolutyzmu pogroży Francję w anarchii i rewolucji.

Z kolei inny ówczesny myśliciel – doktryner biskup Jakub de Bossuet – uzasadniał źródło władzy absolutnej wolą Bożą, prawem boskim mającym źródło w *Piśmie Świętym*. Bossuet był przekonany, że „król widzi sprawy z perspektywy całego Królestwa”, a zatem „z daleka i z wysoka”, co daje mu słuszną obiektywną wizję spraw. Król sprawuje władzę z łaski Bożej, ale „nie jest Bogiem na Ziemi ale pierwszym sługą Państwa” i jako taki musi rządzić suwerennie dla dobra całości, a nie poszczególnych grup społecznych, kierując się sprawiedliwymi prawami natury, które przecież lepiej zna i rozumie aniżeli jego poddani.

Mimo praktycznego absolutyzmu w większości monarchii zachodnioeuropejskich teoria prawa natury, w tym umowy społecznej jako uzasadnienia istniejącego lub zmienianego ustroju politycznego, stała się w następnej epoce (oświecenie) podstawą idei konstytucji jako spisanych za zgodą obywateli (tych, którzy mają wpływ na władzę i prawa polityczne) zasad ustroju państwowego oraz praw i obowiązków wzajemnych państwa (władza) i obywateli (poddanych).

Elementy doktryny polskiej przełomu XVI i XVII wieku

Od czasu zawarcia przez Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie realnej, politycznej unii środkowoeuropejskiej (1569 r.) istniało zjednoczone państwo o opisowej nazwie Rzeczpospolita

(*Respublica*), o ustroju mieszanym (arystotelizm, rzymski republikanizm) z władzą podzieloną między monarchę (króla) – Izbę Poselską (przedstawiciele obywateli szlachty pochodzący z wyborów w województwach) – Senat (*arystokracja* – składający się z urzędników królewskich – wojewodowie i kasztelani oraz urzędujący biskupi). Po roku 1573 zasady rządów określała pierwsza światowa konstytucja pisana w postaci tzw. *artykułów henrykowskich*, co już było sygnalizowane.

W czasach europejskiego absolutyzmu doktryna i praktyka polska poszły w całkowicie odwrotnym niż na Zachodzie kierunku – maksymalnego ograniczenia władzy monarchy (wybieranego przez ogół obywateli – szlachtę) na rzecz praw obywatelskich (szlacheckich) oraz decyzji politycznych w tym prawodawstwa (ustaw o nazwie *konstytucje sejmowe*) parlamentu – sejmu.

Na tym tle wykształciła się polska doktryna „złotej wolności” i rządów prawa (Stanisław Zamoyski: „u nas prawo rządzi, nie król”).

Wielka encyklopedia francuska pod hasłem „Polska” zawierała zapis: „zamieszkuje ją naród, który brał bardzo mały udział we wszystkich wojnach religijnych, nękających Europę w XVI i XVII w. Nie wyhodował on na swym łonie ani spisku prochowego, ani nocy św. Bartłomieja, ani mordów senatorów, ani królobójstwa, nie zbroił braci przeciw braciom. Jest to kraj, gdzie spalono najmniej ludzi za to, że pomylili się w dogmacie”¹.

Ideologia i praktyka „złotej wolności” w przeciwieństwie do doktryn absolutystycznych i prawno-naturalnych na zachodzie Europy nie miała personalnych autorów. Była zbiorową praktyką uznaną za prawo. Na trzy elementy tej doktryny składały się następujące zasady:

- wolność (osobista, nietykalność własności oraz zakaz więzienia bez wyroku sądowego, wolność wyznania, prawa polityczne w tym bierne i czynne prawo wyborcze do sejmu i sejmików

¹ Za: J. Tazbir, *Myśl polska w nowożytnej kulturze europejskiej*, Warszawa 1986, s. 58.

wojewódzkich) – prawa wyborcze miało 10% mieszkańców Rzeczypospolitej (we Francji dopiero od roku 1831 – 1,5%, w Anglii od 1832 r. – 3,2%),

- wolna elekcja (od roku 1573) – kandydatów do tronu polskiego wybierała na zasadzie *virilium* („mąż w męża”) cała szlachta Rzeczypospolitej zgromadzona według województw na sejmie elekcyjnym pod Warszawą,
- *liberum veto* – oznaczające, iż na sejmie zwykłym jeden głos sprzeciwu posła kasował uchwałę (dzisiaj jednomyślność tego typu obowiązuje np. w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i Radzie Europejskiej UE), co miało gwarantować wolność każdego obywatela.

System zdegenerował się u schyłku XVII w., gdy kraj został zdziesiątkowany i zrujnowany w wyniku wojen kozackich, najazdów tatarskich i moskiewskich oraz siedmiogrodzkich, a ostatecznie po zniszczeniach i rabunku najazdu szwedzkiego (tzw. potop). Upadek ekonomiczny i utrata fizyczna najbardziej aktywnych jednostek doprowadziły do osłabienia ustroju i tkanki społecznej.

Późniejsza praktyka polityczna i ustrojowa wobec wyniszczenia kraju i śmierci wojennej najlepszych obywateli skończyła się tzw. oligarchią magnacką, którą na krótko przezwyciężyły reformy oświeceniowe w wyniku zmian ustrojowych ustalonych Konstytucją 3 maja 1791 r. Było już jednak za późno wobec agresywnych absolutyzmów sąsiadów I Rzeczypospolitej. Zwyciężyła siła i zdrada magnatów (targowica) wobec obcych dworów w osłabionej Rzeczypospolitej rozumianej jako dobro wspólne wszystkich obywateli.

11. Myśl polityczna europejskiego oświecenia

Rekomendowana literatura:

- Henryk Olszewski, Maria Zmierzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001.
- Jan Baszkiewicz, Franciszek Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.
- Hubert Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.

Oświecenie jako nurt polityczny, naukowy, ekonomiczny i społeczny, a także moralny znów objęło środowiska, narody i państwa wyłącznie cywilizacji zachodniej (kraje i narody zachodniego chrześcijaństwa – podobnie jak z prądami intelektualnymi i praktyką polityczną okresu renesansu). Poza tym nurtem pozostawały kraje prawosławia oraz obszar południa Europy zajęty w tamtym okresie przez islamską Turcję (np. Bałkany). W prawosławnej Rosji nowa epoka odzwierciedliła się w metodzie absolutyzmu „oświeconego” samego tylko władcy. Nie ogarnęła natomiast społeczności.

„Stary porządek” europejski czyli feudalizm w pierwszym okresie opierał się na nowej koncepcji absolutyzmu (znanego nam z poprzedniej epoki) tzw. „oświeconego”, w którym władca uznawał, że kierując się zasadami nowej epoki, sprawuje rządy z racji rozumu,

dzięki któremu absolutystycznie zapewnia bezpieczeństwo i rozwój poddanych.

W absolutyzmie „oświeconym” dawna feudalna arystokracja również była „wyłączona” z samodzielnej roli politycznej. Zyskiwała natomiast nowa klasa burżuazja, jako inwestorzy oraz czynni eksploatatorzy (za zgodą i wsparciem władcy) aktywnej polityki kolonizacyjnej. Władca uzyskiwał nowe terytoria, a burżuazja i administracja królewska możliwości inwestowania i wyzyskiwania krajów i ludów.

Zachodnioeuropejski absolutystyczny monarcha „oświecony” i wspierająca go doktryna uzasadniały, że rządzenie z „natury rzeczy” przysługuje tylko monarsze jako władcy i prawodawcy. Dawny (poprzednia epoka) merkantylny sojusz tronu z rodzącą się burżuazją z racji wzrostu znaczenia tej ostatniej zrodził konflikt polityczny, którego celem miała być całkowita władza nowej klasy i trwałe wyeliminowanie nie tylko absolutyzmu, ale także monarchii. Efektem były doktryny uzasadniające rewolucję, a ich „ukoronowaniem” rewolucja francuska z roku 1789.

Obok doktryn typu rewolucyjnego powstały także koncepcje typu reformistycznego, których celem było takie zreformowanie ustroju politycznego (państwo) i społecznego (podmiotowość nowej klasy), by zagwarantować zmiany poprzez wielkie „umowy społeczne”, jakimi miały się stać konstytucje spisane. Idea ta wykroczyła poza Europę, bo to poza nią w Ameryce Północnej emigranci ze Starego Kontynentu utworzyli realny ustrój i prawo oparte po raz pierwszy na zasadach wolności równych jednostek obywatelskich – tworząc obowiązującą do dzisiaj (z poprawkami) umowę społeczną w postaci konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Na gruncie europejskiego Zachodu w odróżnieniu od poprzedniego „wieku prawa natury” nastąpił „wiek ideologii”. Ideologie były niezwykle różnorodne, w zależności od środowiska politycznego w którym były tworzone. Inne były u „oświeconych” despotów (np. monarchowie Rosji i Prus), inne u liberalnych arystokratów, jeszcze inne u tzw. radykalnych demokratów – rewolucjonistów

francuskich. Jeszcze inaczej odzwierciedlały się wśród mieszczaństwa, a nawet częściowo wśród miejskiego plebsu i ludu wiejskiego.

W oświeceniu ośrodkiem myśli politycznej nie były uniwersytety. Rozpowszechniały się za to tzw. kluby polityczne (załączek partii politycznych), ośrodki prasowe, polityczna scena teatralna i oczywiście różnorodna literatura. We Francji olbrzymią rolę opiniotwórczą odegrały modne w tym stuleciu **łoże masońskie**. Było ich tam ponad 600, skupiały niemal 30 tysięcy **wolnomularzy** krzewiących idee nowej moralności oraz dążących do formalnego lub nieformalnego wpływu oświeconych elit na władzę kierującą nieoświeconym ludem odseparowanym ponadto od moralnych wpływów Kościoła. Tworzyła się nowa moralność, nowa, bo racjonalna (tylko rozumowa) oraz utylitarna zgodnie z zasadą, że moralne jest to, co przynosi pożytek.

Szczególną rolę odegrali tzw. encyklopedyści – pisarze sumujący naukowy dorobek racjonalizmu. Hasłami racjonalistów były takie pojęcia jak: człowiek, prawda, rozum, cnota, natura, szczęście. Oczywiście, różni badacze, różnie je rozumieli.

Jedno było wspólne: pogarda dla tradycji, utylitarny (skutecznościowy) racjonalizm i antyabsolutyzm, a w konsekwencji zamiar likwidacji wszelkich struktur monarchicznych¹. Miało to zostać zrealizowane poprzez rewolucję społeczną, polityczną i ideową albo przez reformistyczną zmianę ustroju politycznego i społecznego. Pierwszym i głównym celem najłatwiejszym do osiągnięcia było zniszczenie monarchii (francuskiej) i znaczenia Kościoła katolickiego w tym królestwie.

Ideologie/doktryny, które w tamtym okresie przygotowywały uzasadnienie nowego porządku, nazywamy doktrynami liberalnymi. Były rozmaite: od rewolucyjnych przez mieszczańskie do arystokratycznych. Zaistniały głównie na kontynencie europejskim, gdyż w Anglii w wyniku „rewolucji chwalebnej” i w zasadzie

¹ Warto zwrócić uwagę, że większość najbardziej rozwiniętych ekonomicznie i społecznie krajów tzw. starej Unii Europejskiej to do dzisiaj konstytucyjne monarchie (królestwa, wielkie księstwa i księstwa).

bezkrwawej zgodnie z doktryną Locke’a dokonano dostosowania ustroju politycznego metodą **podziału władz**. W Europie na wschód od Francji – w Prusach i Austrii – utrzymał się „oświecony absolutyzm”, zaś w Polsce nastąpiła zmiana ustrojowa za zgodą stanu uprzywilejowanego obywateli – szlachty, który sam wprowadził zasady nowego ustroju opartego na ówczesnej monteskiuszowskiej zasadzie podziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sadowniczą zawartej w uregulowaniach Konstytucji 3 maja 1791 r.

Karol Monteskiusz

Najbardziej znaną koncepcją pochodzącą z tamtego okresu jest liberalizm arystokratyczny według **Karola Monteskiusza** (Charles Louis de Secondat, baron de La Brède et de Montesquieu 1689–1755). Główne koncepcje zawarł w dziele pt. *O duchu praw* opartym na badaniach porównawczych (komparatystyka) historii państw i ich ustrojów, poczynawszy od starożytności (arystotelizm). O modzie na Monteskiusza kiedyś i obecnie znawcy doktryn piszą „był [i jest] częściej cytowany niż czytany”.

Metodami badawczymi Monteskiusza były historyzm i racjonalizm, polegające na poszukiwaniu prawidłowości, a zatem formułowania „praw”, poprzez badanie i analizę warunków życia ludzi i funkcjonowania ustrojów politycznych (państwowych) z uwzględnieniem: uwarunkowań geograficznych, klimatycznych, ustrojowych, zwyczajów, a nawet diety. Zatem różnym społecznościom, uważał Monteskiusz, służą różne regulacje prawne odpowiadające konkretnym społecznościom. Stąd należy pozostawić pewne rozwiązania raczej zwyczajom niż porządkowaniu prawemu, gdyż – jak twierdził – nadmiar regulacji prawnych staje się hamulcem rozwoju. Tworzeniu praw musi towarzyszyć „duch umiarkowania”. Prawa muszą być racjonalne, umiarkowane i wykonalne.

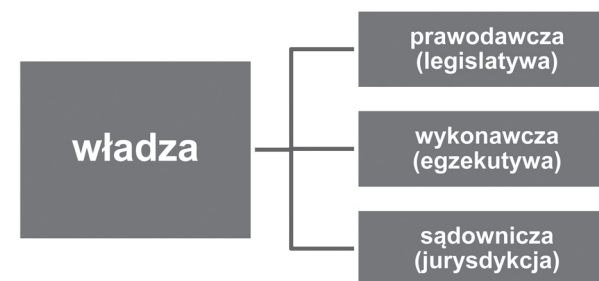
Monteskiusz dokonał analizy ustrojów, uznając, że różnym społecznościom bardziej odpowiadają określone ustroje, zgodnie z ich

tradycją i „duchem praw – duchem umiarkowania”. Stąd jednym ludom bardziej odpowiada ustrój republikański, innym monarchiczny. Nieodpowiadający nikomu jest jeden ustrój – despotcja (tyrania).

Według autora ustrój i prawa winny stanowić swoistą „harmonię” z tym, co nazwał naturą i zasadą rządu (ustroju). Republice odpowiada demokracja i cnota obywateli (jest dobra dla państwa małych). Monarchii odpowiada zasada honoru i praworządności („właściwy rząd dla wielkich narodów”). Despotcja rządzi się strachem: monarchia (oligarchia) absolutna tak rządzona to ustrój dla „dzikusów”.

Monteskiusz twierdził, że każda władza ma tendencje do nadużyć, a władza absolutna deprawuje ją samą i państwo „absolutnie”. Trzeba zatem ustanowić hamulce potencjalnemu absolutyzmowi (tak w republikach, jak i w monarchiach). Są różne możliwości, jednak najskuteczniejszy jest podział władz (podział kompetencji) (zob. ryc. 5).

Ryc. 5. Podział władzy według Monteskiusza



U Locke’a była hierarchia takiego podziału na czele z legislatywą. Według Monteskiusza istnieje równorzędność nawzajem „hamujących się” władz. Ma to zapewnić praworządność i niedopuszczenie do tyranii (despotcji). W koncepcji tej prawodawstwo winien zapewnić dwuizbowy parlament, egzekutywę umiarkowaną

monarcha, a jurysdykcję wybieralne sądy stanowe (odrębne dla arystokracji, burżuazji, ludu).

Nie była to doktryna „równości społecznej”. Monteskiusz twierdził, iż „równość jest pod stopami despoty”. Dlatego uważał, iż w warunkach francuskich najważniejsze jest, by sprzeczności pomiędzy ludem a monarchą, anarchię lub despotyzm hamował honor szlachty („gdzie honor jest u szlachty, tam nie będzie despotcji”).

Koncepcja liberalizmu burżuazyjnego

Liberalizm burżuazyjny epoki najdobitniej doktrynalnie wyrazili dwaj myśliciele oświecenia: **Franciszek Maria Arouet** zwany **Wolterem** (1694–1778) oraz **Dionizy Diderot** (1713–1784).

Wolter był zwolennikiem rządów absolutyzmu oświeconego, gdzie światły, ale absolutny monarcha działa, opierając się na nakazach rozumu, które podpowiadają mu światli filozofowie (platonizm). Taki rząd to środek, a nie cel naprawy ustroju. Celem jest oświecenie (wykształcenie i wychowanie), poprzez które lud wiedziony jest do wolności (osobistej) i własności, którą należy chronić, ale bez radykalizmu, ponieważ „gdy motłoch zaczyna rozumować, wszystko jest stracone!”.

Ideałem ustrojowym Woltera ma być docelowo monarchia konstytucyjna zapewniająca stopniowo równość prawną-naturalną, lecz nie [sic!] prawną-polityczną. Podstawą jest prawo do bogacenia się, ale nie prawo do władzy. Władza ma prowadzić ku wolności, lecz w sposób umiarkowany. Koncepcja Woltera (przyjaciela carycy Katarzyny II) zmierzała do poglądów utylitarnych – praktycznego bogacenia się jednostek, ale pod kuratelą „króla filozofa”.

Diderot jako znany encyklopedysta (wyjaśniał według własnej oceny dzieje świata) uznawał zasadę wspomnianego wyżej utylitaryzmu, tj. przestrzegania zawartych układów (umów społecznych) zapewniających bogacenie się jednostek. Przestrzeganie umów, w tym o panującym ustroju, nazwał cnotą, a obowiązek bogacenia

się szczęściem. Nie dawał konkretnej recepty ustrojowej. Utylitaryzm poprzez prawo do bogacenia oraz powszechną oświatę miał dać w przyszłości poszerzenie osobistej, a być może i politycznej wolności człowieka.

Radykalizm demokratyczny – Jan Jakub Rousseau

Największą rolę, w tym jako podstawę ideologiczną dla nadchodzącej rewolucji francuskiej, w politycznej myśli europejskiego oświecenia odegrał tzw. radykalizm demokratyczny, którego najwybitniejszym ideologiem okazał się **Jan Jakub Rousseau**.

Rousseau, samouk i eklekta, był zwolennikiem nowej koncepcji stanu natury, a wraz z nią nowej koncepcji umowy społecznej jako podstawy konstrukcji nowego ładu społecznego oraz ustroju politycznego państwa.

Urodzony w biedzie rzemieślnik miał pretensje do społeczeństwa, które winił za swój nędzny stan i status. Swoje przemyślenia i koncepcje zmian zawarł w dziele *Umowa społeczna*. Napisał tam, że współczesne społeczeństwo jest niesprawiedliwe i demoralizuje ludzi, którzy – jak zakładał – „są sprawiedliwi z natury”. Trzeba zatem zbadać człowieka naturalnego – człowieka natury (szlachetnego dzikusa). Założył zatem teoretyczny konstrukt **stanu natury**, w jakim przedspołeczny człowiek był wolny, szczęśliwy, nieobciążony zobowiązaniami do tego stopnia, że „nie znał nawet własnych dzieci”. Nie był ani moralny, ani niemoralny. Nie targały nim żadne namiętności.

Z uwagi na przypadek, zrządzenie losu, zagrożenie ze strony innych ludzi powstały rodziny, a wraz nimi namiętności. Powstało społeczeństwo, ale nie było władzy politycznej. Wynalazki (żelazo, uprawa roli), nadwyżki żywności i rzeczy doprowadziły do powstania własności prywatnej, a z nimi (rodzina i własność) do konfliktów i walk (o własność lub jej powiększanie).

W celu ich ochrony społeczność bogatych doprowadziła do zawarcia tzw. paktu zrzeszenia powołującego władzę i jej organy. Nastąpiło to według Rousseau w trzech etapach (ryc. 6).

Ryc. 6. Etapy zawierania umowy społecznej według Rousseau



Sprzeczności z tego wynikłe spowodowały koncepcje albo rozpadu i powrotu do stanu natury, albo poprzez nową umowę społeczną nadanie zrzeczeniu „prawowitą (sprawiedliwą) postać”, bo cywilizacja jest nieodwracalna i powrót do pierwotnej natury („do lasu i niedźwiedzi”) jest niemożliwy.

Naprawa (reforma) ma być stopniowa i nie zawsze (różne społeczności) jest możliwa. Dlatego, naucza dalej Rousseau, trzeba, by „wolność naturalną” zastąpiła „wolność cywilna” (obywatelska) możliwa tylko w ustroju republikańskim. Autor wie, że to ideał, do którego można się zbliżyć, co nie zawsze się udaje. Nowy pakt zrzeczenia umowa społeczna ma polegać na teoretycznym modelu umowy „wszystkich z wszystkimi”, po to by każdy zachował równość w wolności możliwą poprzez stworzenie systemu „suwerennego ludu”, który jest posłuszny własnej „woli powszechnej”. Jest to nawiązanie do XIII-wiecznej teorii suwerenności ludu tj. obywateli, jaką przedstawił wówczas Marsyliusz z Padwy.

Owa suwerenność ludu (obywateli) jest w tej koncepcji niezbywalna pod żadnym warunkiem (nawet umownym). Taką praktykę suwerenności łatwiej urzeczywistnić w państwach małych (demokracja bezpośrednia), w większych wymaga to ustanowienia władzy na zasadzie delegacji przez suwerenny lud (np. w referendum). Tak ustanowiona suwerenność (ludu – obywateli) kieruje się – jak uważa autor – tzw. „wolą powszechną”, trudnym do wytłumaczenia pojęciem abstrakcyjnym, ale wyrażającym się w „trwałym interesie społeczeństwa”. Treścią suwerenności ludu jest kompetencja stanowienia prawa, poprzez którą lud chroni swój powszechny interes. Z tego powodu Rousseau był za demokracją bezpośrednią, a sprzeciwiał się „zrzeczeniom częściowym”, czyli partiom politycznym, które – jak wiemy – już powstawały np. we Francji w postaci „klubów politycznych”. Sprawiedliwość „społeczną” miały zapewnić prawne gwarancje wielkości własności, a w stosunku do niewłaścicieli Rousseau proponował ideę upowszechniania własności.

Idee (poza gwarancjami ustawodawczymi) umowy społecznej miały gwarantować: równość praw i obowiązków politycznych obywateli, wychowanie obywatelskie, włączenie instytucji religijnych do uzasadniania doktryny suwerenności ludu. Docelowo miało powstać społeczeństwo bezklasowe i bez nierówności własnościowej. Pomysłów (idei) zreformowania społecznego i politycznego było w omawianym okresie znacznie więcej, (np. ideologia obywatelskiej rewolucji amerykańskiej). Niemniej doktryna umowy społecznej Jana Jakuba Rousseau odegrała istotną polityczną rolę jako podstawa ideologiczna rewolucji francuskiej, zwłaszcza w okresie rządów radykalnych jakobinów Robespierre’a.

Za doktrynami poszła praktyka. Rewolucja 1789 r. zlikwidowała monarchię francuską, wprowadziła kategorię suwerenności narodu w miejsce suwerenności monarchy, wprowadziła określoną formułę monteskiuszowskiego podziału władz, ogłosiła tzw. Deklarację Praw Człowieka i Obywatela (wzorowaną na amerykańskiej Deklaracji Niepodległości). Deklaracja głosiła: ludzie rodzą się i pozostają wolni oraz równi w swoich prawach; celem każdego związku

politycznego (państwa) jest dobro powszechne; władza pochodzi z woli narodu, który jest suwerenem; własność prywatna jest prawem nienaruszalnym. To była teoria (doktryna), którą zastąpiła kolejna w postaci dyktatury jakobinów wprowadzających ją metodą terroru (gilotyna). Zgodnie z powiedzeniem, iż „rewolucja pożera własne dzieci”, jakobinów obalono kolejną rewolucją, a ich przywódców zgilotynowano².

Zamęt rewolucyjny i terror wewnętrzny doprowadziły do zamachu stanu i bez likwidowania idei republikańskich wprowadzenia praktyki super monarchistycznej w postaci cesarstwa Napoleona Bonapartego opartego na nowej ideologii tzw. bonapartyzmu.

Cesarz Francuzów ukoronowany w Rzymie przez papieża w roku 1804 nadał cesarstwu model i metodę imperialną, ale wywodzącą podstawy władzy z teorii suwerenności ludu i umowy społecznej w oparciu o tzw. praktykę plebiscytną, czyli odwoływania się do realnego lub domniemanego poparcia narodu (obywateli). Sam cesarz określił to tak: „Moją polityką jest rządzić ludźmi, tak jak chce być rządzona ich większość. Rozsiewałem wolność pełnymi rękami tam, gdzie wprowadzałem mój kodeks cywilny” (jak pamiętamy stanowiący efekt koncepcji prawno-naturalnej i jednocześnie wywodzący się z zasad rzymskiego *ius civile*).

Istotą doktryny i praktyki politycznej Napoleona było przekonanie, że jednostka sprawująca władzę z woli ludu (obywateli) uosabia ten lud i nie potrzebuje politycznych ciał pośrednich (np. parlamentu). Była to wielokrotnie (i dzisiaj) lansowana teoria i praktyka kultu wodza narodu, np. dzisiaj Łukaszenka twierdzi krótko: „mienia izbrał naród!”

Napoleońska koncepcja władzy – jak piszą badacze „ideologia abolutyzmu – sąsiadowała z zasadą zwierzchności narodu”. Ta forma odpowiadała nowej klasie (burżuazji), która odwróciła się od takiego systemu, gdy przestał być użyteczny po upadku I cesarstwa francuskiego.

² Szerzej T. Jeske-Choiński, *Psychologia Rewolucji Francuskiej*, Komorów 2014.

Wyżej cytowano napoleońskie „rozsiwanie wolności”. Chodziło tutaj o **powszechną kodyfikację prawa cywilnego**. Poprzednie koncepcje kodeksów prawa natury były tylko doktrynami (projektami) w zasadzie teoretycznymi. Cesarz wprowadził jednolite prawo cywilne (obywateli) regulujące zasady własności, dziedziczenia, spadkobrania, małżeństwa, kupna – sprzedaży, umów, zobowiązań itd.: na zasadach wolności osobistej jednostek (zwolnienie od zależności feudalnych) i równości prawno-cywilnej.

Kodeks Napoleona znakomicie ułatwiał stosunki ekonomiczne na zasadach znanych z rzymskiego prawa cywilnego, opartego w znaczącej mierze doktrynalnie na prawno-naturalnych zasadach Grocjusza. Kodeks Napoleona wprowadzono praktycznie w całej kontynentalnej Europie, gdzie powstały państwowości (królestwa, księstwa) zależne od cesarstwa. Tak np. w Księstwie Warszawskim, któremu Napoleon nadał nowoczesną konstytucję, wprowadzono Kodeks cywilny Napoleona, który jako polskie prawo cywilne obowiązywał aż do nowej kodyfikacji w II Rzeczypospolitej, a ostatnie przepisy tzw. przechodnie KCN obowiązywały jeszcze w Polsce ludowej do 1948 r. Zatem zasięg tej kodyfikacji stanowiący ukoronowanie doktryny oświecenia w Europie obowiązywał terytorialnie od Madrytu do Warszawy. Anglia pozostała przy swoim prawie zwyczajowym. Austria i Prusy wprowadziły własne kodeksy cywilne nieodbiegające od zasad napoleońskich.

Nic nie zmieniło się w tym zakresie w *autokracji moskiewskiej* – wówczas już cesarstwie rosyjskim. Tam nowe, zachodnioeuropejskie prawo cywilne (obywateli) nigdy nie dotarło w zachodnioeuropejskim znaczeniu.

Elementy doktryny oświecenia w Polsce

Na ziemiach polskich (Królestwo Polskie) i Wielkiego Księstwa Litewskiego (terytorialnie dzisiejsza Litwa i Białoruś) – ziemie ukraińskie były częścią Królestwa Polskiego – rewolucja w stylu francuskim nie nastąpiła. Mieszczaństwo tutejsze nie było siłą

ekonomiczną, a pochodząc w swych kierowniczych kręgach ze środowisk etnicznie niepolskich, nie miało ambicji politycznych. Miasta zainteresowane były niemal wyłącznie uprawnieniami samorządowymi i utylitarным bogaceniem się. Udziałem w rządzeniu państwem polskie mieszczaństwo pod wpływem idei zachodnich zainteresowało się dopiero w czasach wielkiej reformy politycznej zakończonej uchwaleniem Konstytucji 3 maja w roku 1791. Efektem było nadanie miastom państwowym (królewskim) statusu podmiotu polityczno-samorządowego. Konstytucja 3 maja ostatecznie jednoczyła politycznie (kulturowo i wyznaniowo był to już jednolity obszar) Królestwo Polskie z Wielkim Księstwem Litewskim, przechodząc z formuły Rzeczypospolitej w wieloetniczną formułę Rzeczypospolitej Polskiej.

Do grona polskich reformatorów oświeceniowych zaliczamy takich myślicieli, jak:

- Stanisław Dunin-Karwicki postulujący zwiększenie uprawnień sejmu kosztem (i tak nikłej) władzy króla, ustanowienie stałych ministrów (rządu w dotąd samorządowej Rzeczypospolitej), dalsze wzmocnienie kompetencji sejmików wojewódzkich, likwidację *veta* poselskiego. Była to koncepcja antyabsolutystyczna i antyoligarchiczna (antymagnacka).
- Stanisław Leszczyński (późniejszy król polski), który w drukowanym dziele *Głos wolny wolność ubezpieczający* postulował ograniczenie jednocześnie władzy monarszej (dążącej do absolutyzmu) i nieograniczonych wolności szlacheckich (obywatelskich) wywołujących anarchię. Postulował reformy w tym samym duchu co Dunin-Karwicki, dodając postulat ustanowienia armii zawodowej oraz regulację stosunków wiejskich przez wprowadzenie umów pomiędzy właścicielami ziemskimi a pracującymi na dzierżawionych gospodarstwach chłopami, co miało usprawnić gospodarkę rolną państwa.
- tzw. obóz Czartoryskich (*familia*) dążący do zreformowania polskiego parlamentaryzmu: sejm gotowy, tj. wybierany na całą kadencję i zwoływany w ramach potrzeb (nie raz na dwa lata),

likwidacja *veta* poselskiego, wybór króla przez sejm zwykły, reforma wojska na rzecz armii zawodowej, a nie pospolitego ruszenia, reforma oświaty i pozyskanie do czynnego udziału w polityce państwowej szlachty średniej z ograniczeniem wpływów oligarchicznych (magnackich). Ten obóz wywarł największy wpływ na reformę państwa zakończoną uchwaleniem Konstytucji 3 maja 1791 r.

Szczególnym politykiem *familii* był główny twórca Konstytucji ksiądz Hugo Kołłątaj postulujący wprowadzenie dziedziczości monarchii, trójpodziału władz (Monteskiusz) oraz – czego nie zdążono wprowadzić – wolności osobistej chłopów pracujących na ziemi dzierżawionej w oparciu o kontrakty (umowy z właścicielem). Kołłątaj jako szef Komisji Edukacji Narodowej (KEN) – pierwszego na świecie ministerstwa oświaty – zreformował szkolnictwo, wprowadzając dwa wiodące uniwersytety krakowski i wileński nadzorujące system szkół średnich i parafialnych (podstawowych). System ten działał także pod zaborami i został zmieniony w cesarstwie rosyjskim po powstaniu listopadowym. Prusy i Austria wprowadziły własne systemy oświatowe. Miały też swoje kodeksy cywilne.

Dwaj kolejni doktrynerzy polskiego oświecenia księża: Stanisław Staszic i Franciszek Jezierski postulowali budowanie ustroju politycznego z zastosowaniem znanych na Zachodzie koncepcji prawno-naturalnych z zasadą społeczną opartą na francuskich ideach, takich jak: równość – wolność – własność z poprawą społeczną stanu chłopskiego (zawarcie umów z właścicielami ziemi) i aktywizacją polityczną mieszczaństwa. Ponadto Staszic twórca koncepcji tzw. pracy organicznej, czyli rozwoju ekonomicznego powołał do życia pierwsze polskie centralne towarzystwo naukowe mające badać, proponować i wspierać nie tylko rozwój nauki, lecz także opracowywać metody zastosowania badań naukowych w praktyce społecznej i ekonomicznej.

Efektom była – jak wspominaliśmy – reforma ustrojowa (konstytucja) i oświatowa (KEN). Konstytucja ustanowiła: sejm gotowy, dziedziczość tronu, likwidację *liberum veto*, wprowadzenie

centralnego rządu odpowiedzialnego przed parlamentem, zunifikowała państwo w jeden obszar, wprowadziła podział władz według teorii Monteskiusza. Tylko na ziemiach polskich odbyło się to bez rewolucji, wolą obywateli – szlachty w wyniku jej porozumienia z królem i światłymi reprezentantami mieszczaństwa. Dla zapewnienia zgodności konstytucji ze zmieniającymi się warunkami społeczno-politycznymi uchwalono zasadę obowiązkowej korekty dostosowawczej treści konstytucji co 25 lat.

Efektów trwałych jako państwo nie doczekano. Zdrada magnacka (targowica) wzywająca przeciw swojemu państwu obce mocarstwa oraz zbrojne zajęcie Rzeczypospolitej (I, II, III rozbiór Polski) uniemożliwiły nowoczesny rozwój kraju i dalsze zapowiadane reformy.

Nie udało się też (nie zdążono) wprowadzić reformy sądownictwa oraz kodyfikacji prawa. Tę ostatnią, jak już zaznaczono, na części ziem polskich wprowadził w niemal wiek po polskiej konstytucji cesarz Napoleon.

Zakończenie

Znajomość genezy oraz rozwoju europejskiej myśli politycznej i prawnej, która ukształtowała cywilizację europejską (obecnie zachodnią), jest nam potrzebna dla zrozumienia istoty ukształtowania naszych współczesnych rozwiązań ustrojowo-prawnych. Wyjaśnia także, kim ideowo jesteśmy. Dlaczego cywilizacyjnie różnimy się od np. Rosjan, Chińczyków, Hindusów czy wyznawców islamu.

Każda epoka wносиła kolejne konstrukcje i systemy, odrzucając te, które się nie sprawdziły w przeszłości, zachowując także lub modernizując te, które uznano za trwały dorobek cywilizacyjny. Cywilizacyjnie Europa to – jak to uzasadnialiśmy wcześniej – dorobek filozofii (myśli politycznej) greckiej, zasady rzymskiego prawa cywilnego (obywatelskiego) oraz moralne zasady chrześcijaństwa (*Dekalog* i *Przykazanie miłości* odnoszące się do wszystkich, nie tylko chrześcijan).

Cywilizacja europejska jako zachodnia (przejęciowo do okresu reformacji luterńskiej – łacińska) ukształtowała ideowo i ustrojowo kraje Europy zachodniej i środkowej, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej oraz Kanadę, Australię i Nową Zelandię.

Niniejszy konspekt – przewodnik po wykładzie „Historii doktryn politycznych i prawnych” syntetyzuje pojęcia, które rozwijamy w trakcie wykładu oraz analizujemy w dyskusji na ćwiczeniach tego przedmiotu.

Bibliografia

- Baszkiewicz Jan, Rysza Franciszek, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, wyd. 5, Warszawa 1984.
- *Historia doktryn politycznych i prawnych do początku XX wieku. Materiały źródłowe*, red. Lech Dubel, Lublin 2003.
- Izdebski Hubert, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.
- Jeske-Choiński Teodor, *Psychologia Rewolucji Francuskiej*, Komorów 2014.
- Koneczny Feliks, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, Cyfrowa Biblioteka Myśli Narodowej.
- Krawczyk Rafał, *Podstawy cywilizacji europejskiej*, Warszawa 2006.
- Manteuffel Tadeusz, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 1994.
- Olszewski Henryk, Zmierzak Maria, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Poznań 2001.
- *Pismo Święte. Nowy Testament. List św. Pawła do Rzymian*, Warszawa 1977.
- Roszkowski Wojciech, *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków 2019.
- Seidler Grzegorz Leopold, *Przedmarksowska myśl polityczna*, Kraków – Wrocław 1985.
- Tazbir Janusz, *Myśl polska w nowożytnej kulturze europejskiej*, Warszawa 1986.
- Winnicki Zdzisław J., *Artykuły henrykowskie – pierwsza polska konstytucja „pisana”* [w:] *Między Historią a Prawem. Tom studiów dedykowany pamięci Profesora Bronisława Helczyńskiego (1890–1978)*, red. Paweł Leszczyński, Roman Nir, Marek Szczerbiński, Gorzów Wlkp. 2007, s. 41–51.
- Winnicki Zdzisław J., *Białoruskie uwarunkowania cywilizacyjno-ustrojowe* [w:] *tenże, Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013, s. 41–49.